Nr. 251 Środa, 31 października 1928 Rok 118

GAZETA LWOWSKA

PRENUMERATA: MIEJSCOWA miesięcznie: bez dostawy do domu 4·80 — z dostawą 5·30 — ZAMIEJSCOWA miesięcznie z przesyłką pocztową 5·30 — ZAGRANICĄ 7·00 Zł. P. K. O. 141.690.

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ej PO-POŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH

Cena numeru 20 gr.

Biura Redakcji i Administracji: ul. Karmelicka 2 Telefon Redakcji **21-18**, Administracji **21-17** Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 do 12
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Dzień rozwagi.

Cztery lata temu, w Medjolanie, na międzynarodowym kongresie oszczędności padło hasło, by dzień 31 października poświęciły wszystkie narody rozważaniu i propagandzie idei oszczędności. A był to czas w istocie po temu najwyższy; powojenna atmosfera, w najgorszem tego słowa znaczeniu ciążyła nad moralnem i gospodarczem życiem narodów. Gnębiona, ograniczana w najprymitywniejszych potrzebach życia codziennego ludzkość, chciała sobie niejako jednym haustem powetować lata niedoli i niedostatku i niepomna jutra z lekkomyślną rozrzutnością starała się wy[illegible] jaknajwiększą ilość — wątpliwego przeważnie — zadowolenia z chwili bieżącej. Usunięta została z życia nietylko jednostek ale i społeczeństw rozwaga, będąca synonimem oszczędności a w jej miejsce królować poczęła — zdawało się wszechwładnie — lekkomyślność, będąca jej przeciwieństwem.

Czemżeż bowiem jest ta oszczędność, której dzień jeden i my poświęcić musimy? Czy może identyczną jest ona ze skąpstwem, ośmieszonem w bajce, piętnowanem w życiu? Bynajmniej. Skąpstwo jest bezmyślnem zadowoleniem z samego faktu bezcelowego posiadania. Oszczędność jest mądrem, roztropnem, świadomem celu rozporządzaniem dóbr w taki sposób, by one racjonalnie spełniały swe zadania, spełniały nietylko dziś ale jutro i pojutrze; by tworzyły zapasy, z których czerpać można będzie w chwilach, gdy dopływ nowych dóbr dla nas i dla dzieci naszych ustanie lub zmaleje; by ponadto odrzucały one na bok drobne choćby cegiełki, które z czasem, w poważnej nagromadzone ilości, gmach mogą wznieść okazały. Oszczędność słusznie można nazwać rozwagą!

Rozrzutność, to nie hojność, lecz bezmyślność; to marnowanie nietylko pieniędzy ale i czasu, zdrowia, sił, i dóbr wszelakich; to życie bez celu, bez myśli, z dnia na dzień bez zdążenia do jakiegoś ideału.

Oszczędność buduje, rozrzutność rujnuje.

Niema tu zresztą o czem wiele [illegible]; co niosą skutki oszczędności dla jednostek, co w dalszym ciągu dla narodów, wie każdy zbyt dobrze; jeżeli mimoto ten, czy ów oszczędności nie hołduje, to nie dlatego, iżby jej błogosławionych owoców nie doceniał, lecz że mu brak siły woli, brak roztropności życiowej, brak myślowej konsekwencji.

Zdobądźmy się przeto na oszczędność! Niech na nasze pokolenie nie spadnie na kartach historji hańba, iżeśmy żadnej spuścizny potomności nie zostawili, o samych sobie tylko jako samoluby myśląc. Zdobądźmy się na nią, bo w zbyt tragicznie nikłych cyfrach się nam ona dziś przedstawia: gdy przed wojną w instytucjach oszczędnościowych, spółdzielczych i bankach, na ziemiach polskich było 602 miljn. dolarów oszczędności, dziś cyfra ich wynosi tylko 92. Nie ma z czego tworzyć, nie ma z czego budować, nie ma czego przyszłym pokoleniom zostawić.

Porządek pierwszego posiedzenia Sejmu.

Warszawa, 29 października. (PAT). Porządek dzienny pierwszego plenarnego posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dzień 31 października r. b. na godzinę 4, obejmuje następujące punkty: 1) Pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na okres od 1 kwietnia 1929 do 31 marca 1930; 2) pierwsze czytanie szeregu projektów ustaw w sprawie ratyfikacji, między innemi tymczasowego układu handlowego między Polską a Łotwą, traktatu ekstradycyjnego między Polską i Francją i umowy między Polską i Czechosłowacją o rybołóstwie i ochronie ryb na wodach granicznych, konwencji międzynarodowej dotyczącej ruchu drogowego i samochodowego, projektu ustawy w sprawie załatwienia zgłoszonego przez Rząd 14 października 1920 przystąpienia Polski do konwencji o pokojowem załatwianiu sporów międzynarodowych, podpisanego w Warszawie protokołu dodatkowego do traktatu handlowego i nawigacyjnego między Polską a Norwegją. Dalej porządek dzienny przewiduje pierwsze czytanie projektu ustawy o uzupełnieniu rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej o wydzieleniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, przemysłowych i górniczych oraz ich komercjalizacji. Pierwsze czytanie noweli do ustawy o Izbach morskich, pierwsze czytanie projektu ustawy o utworzeniu fundacji pod nazwą »Wieś Kościuszkowska«, następnie pierwsze czytanie Komisji prawniczej o poprawkach Senatu do przyjętego przez Sejm projektu ustawy w sprawie zmiany przepisów ustawy postępowania cywilnego, dotyczącego zabezpieczenia powództwa i egzekucji wyroku przeciwko związkom komunalnym w okręgu sądów apelacyjnych Warszawa, Wilno i Lublin, wreszcie sprawozdanie Komisji prawniczej o wniosku P. P. S. w sprawie zawieszenia eksmisji w stosunku do tych bezrobotnych, którzy otrzymawszy pracę, spłacili w ratach zaległy czynsz mieszkaniowy.

Odznaczeni.

Warszawa, 29 października. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 12 w poł. odbyła się w Ministerstwie sprawiedliwości uroczystość wręczenia dyplomów i odznak orderu »Odrodzenia Polski«, nadanych dekretem P. Prezydenta Rzplitej pp. Cezaremu Ponikowskiemu, prezesowi naczelnej Rady adwokackiej Krzyż Komandorski z Gwiazdą, Adam. Saturninowi Kwiatkowskiemu, wiceprezesowi Sądu apelacyjnego w Warszawie Krzyż Komandorski, drowi Tadeuszowi Mareckiemu, prokuratorowi przy Sądzie apelacyjnym w Poznaniu Krzyż Komandorski, Jarosławowi Tarłowskiemu, zastępcy prokuratora przy Sądzie apelacyjnym w Katowicach Krzyż Komandorski, drowi Teodorowi Kalczyńskiemu, prokuratorowi przy Sądzie okręgowym w Krakowie Krzyż Komandorski, Bronisławowi Kijasowi, prezesowi Sądu okręgowego w Rzeszowie Krzyż Komandorski, Ludwikowi Chełmickiemu, sędziemu pokoju w Lipnie Krzyż Oficerski.

Awantury przy odsłonięciu pomnika Combes'a.

Pens, 29 paźdz. (PAT). Herriot i Galadier oraz wiele osobistości należących do lewicy przybyło tu wczoraj na uroczystość odsłonięcia pomnika Combes'a, b. premiera, za którego rządów wydalono kongregacje. Po oficjalnej uroczystości, kiedy delegacje i tłumy publiczności defilowały przed pomnikiem, strzeżonym przez oddział żandarmów, grupa 20 młodych ludzi, należących prawdopodobnie do t. zw. Camelots du Rois przełamała kordon twierdząc, że chcą złożyć wieniec u stóp pomnika. Tymczasem młodzieniec niosący wieniec wyjął młotek i uderzył nim w popiersie pomnika Combes'a, odłamując mu nos. Interweniujący żandarmi zostali zaatakowani przez młodych ludzi, przyczem jeden z żandarmów, przyparty do stóp pomnika, w obliczu niebezpieczeństwa strzelił z rewolweru, zabijając jednego z manifestantów i raniąc drugiego. Aresztowano 30 osób. Dwaj żandarmi zostali kontuzjonowani.

Paryż, 29 października (PAT). Prasa reaguje żywo na zajścia, jakie wydarzyły się wczoraj w Pens. Prasa lewicowa zrzuca odpowiedzialność za zajścia na rojalistów i klerykałów, gdy prasa prawicowa oskarża inicjatorów uroczystości. »L'Avenir« podkreśla, że przemówienie Herriota nie zawierało nic takiego, co mogłoby razić tych nawet, którzy ubolewali z powodu zorganizowania tej uroczystości. Według »Petit Parisien«, rojaliści przybyli do Pens w trzech grupach, przyczem, aby nie zwrócić na siebie uwagi, zakupili bilety kolejowe na stacji sąsiadującej z Pens. Dziennik twierdzi, że przy przeszukaniu zwłok zabitego manifestanta, znaleziono w kieszeni jego ubrania paczkę bandaży. Jak utrzymuje jeden z dzienników, żandarm znajdujący się tuż przy pomniku, widząc napierający tłum, strzelił najpierw w powietrze, potem jednak stracił głowę i zniżył lufę rewolweru.

Paryż, 29 października. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że po zbadaniu 46 osób, aresztowanych wczoraj w Pens, podczas zajść w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika Combes'a, zatrzymano tylko 7 osób, z których 4 oskarżone będą o obrazę przedstawicieli policji, 2 o akt gwałtu, jedna o zniszczenie pomnika. Wszyscy zatrzymani w areszcie są rojalistami. Żaden z nich nie miał przy sobie broni. W śledztwie zeznali oni, że działali pojedyńczo, bez uprzedniego porozumienia. Jeden ze strażników republikańskich pociągnięty będzie do odpowiedzialności za zabójstwo.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zdołano stworzyć niezmierne źródło siły twórczej w postaci wielomiljardowych oszczędności najszerszych warstw pracowniczych; z nich zrodziły się owe wszechwładne amerykańskie kapitały, lokowane zagranicą; w nich tkwi ów przemożny środek przeciw wahaniom nabywczym społeczeństwa amerykańskiego, w nich tkwi potęga Ameryki!

Zdobądźmy się więc i my na oszczędność! Choćby na złotową, choćby na groszową, — idzie tylko o wolę, o nic więcej. A oszczędność jednostki staje się błogosławieństwem jej dzieci; oszczędność ogółu błogosławieństwem narodów. Pracą i oszczędnością stoją jednostki, pracą i oszczędnością zwyciężają narody.

KONFERENCJE MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO,

Warszawa, 30. października. (AW.) Wczoraj o godz. 6-wieczorem przybył do Prezydjum Rady Ministrów Marsz. Piłsudski i odbył konferencję z Premjerem Bartlem. Następnie Marszałek udał się na Zamek, gdzie został przyjęty przez Pana Prezydenta Rzplitej.

ZEBRANIE W PREZYDJUM SEJMU.

Warszawa, 29 października. (AW). Dziś o godz. 12·45 pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego odbyło się w Prezydjum Sejmu zebranie dla omówienia programu prac sejmowych na najbliższej sesji budżetowej, oraz programu obchodu 10-lecia Niepodległości Rzplitej przez Sejm.

KONFERENCJA P. DEVEY'A W ŁODZI.

Warszawa, 29 października. (AW). Od kilku dni doradca Rządu polskiego p. Devey odbywa konferencje z czołowymi przedstawicielami łódzkiego przemysłu włókienniczego. Omówiony już został całokształt prac na temat przeprowadzenia sanacji w łódzkim przemyśle włókienniczym. Chodzi tu o ustalenie programu produkcyjnego największych firm łódzkich. Ustalono, że wielki przemysł dążyć będzie przedewszystkiem do uregulowania chaosu panującego na rynku przędzy. W tym celu mają zostać unormowane kontyngenty produkcji dla poszczególnych przędzalń. W związku z temi konferencjami Rada Banku Polskiego ma się zająć na jednem z najbliższych posiedzeń szeregiem wniosków w sprawie poparcia wysiłku wielkich przędzalń w kierunku uregulowania produkcji i warunków sprzedaży. Chodzi o ustalenie nowych norm kredytów dla całego przemysłu łódzkiego. Po przeprowadzeniu sanacji na rynku przędzy, przemysł będzie dążył do objęcia akcją sanacyjną również i produkcji gotowych towarów w całym przemyśle bawełnianym.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA W BYDGOSZCZY.

Bydgoszcz, 29 października. (P. A. T.). W dniu wczorajszym odbyły się wybory do Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy. Według dotychczasowych danych, w 12 okręgach (na 16) w dwu kurjach handlowych przeszła lista kompromisowa Związku towarzystw kupieckich, który otrzymał 8 mandatów, oraz w dwu kurjach przemysłowych lista kompromisowa organizacji przemysłowych również 8 mandatów. Wszystkie mandaty otrzymali Polacy.

Przed wyborami na Słowaczyźnie.

Piękny kraj, o zielonych łąkach, przerznięty bystremi, rwącemi potokami, któremu od północy z pośród opadającej zasłony mgły objawiają się szczyty Karpat i śnieżne czuby Tatr — Słowaczyzna — będzie w niedługim czasie terenem wyboru do sejmu prowincjonalnego i reprezentacji powiatowych, na mocy przyznanej jej ograniczonej autonomji. Przy tej okazji określonym zostanie raz jeszcze stosunek sił między stronnictwami i rozstrzygniętem będzie pytanie, które z nich będzie miało największy udział w autonomicznych rządach. Zważyć jednak należy, że tylko dwie trzecie członków reprezentacji prowincjonalnej wyjdą z wyborów, pozostałą jedną trzecią zamianuje rząd, który jednakowoż będzie się niewątpliwie liczył z układem sił, wynikłym w czasie wyborów i z ogólną sytuacją polityczną.

Inicjatorką autonomji słowackiej jest partja ludowa słowacka pod przywództwem ks. Andrzeja Hlinki z pięknie wśród zieleni położonego Różombarku, jednego z głównych twórców i realizatorów narodowej ideologji słowackiej jeszcze za czasów panowania węgierskiego. Autonomja słowacka jest zrealizowaniem w znacznej mierze jednego z głównych postulatów programowych ludowców słowackich i wzmoże jeszcze niewątpliwie ich wpływy na Słowaczyźnie. Przy wyborach do sejmu i senatu w Pradze uzyskali ludowcy słowaccy największą ilość mandatów pośród stronnictw działających na Słowaczyźnie. Niewątpliwie ten stan posiadania conajmniej utrzymają i przy wyborach prowincjonalnych.

Głównymi konkurentami hlinkowców byli zrazu komuniści, na których padały głosy jednostek ubogich i mniej oświeconych. Wpływy ich od pewnego czasu maleją tak, że według obliczeń i znawców sytuacji przy obecnych wyborach zdobędą prawdopodobnie piąte miejsce. Stronnictwem mającem największą szans obok ludowców, jest czesko-słowackie republikańskie stronnictwo wsi, czyli agrarjusze. Partja ta akcentuje mocniej związek polityczny i kulturalny z Czechami i przedtem, gdy ludowcy słowaccy byli w opozycji, oni reprezentowali Słowaczyznę w rządzie centralnym w osobach dra Szrobara, obecnego ministra dr. Milana Hodży i in.

Z innych stronnictw czeskich organizacje swoje mają na Słowaczyźnie social-demokraci, oraz narodowi socjaliści. Reprezentują oni warstwy uboższe, w przeciwstawieniu do ludowców i agrarjuszy.

Wpływy dość znaczne mają na Słowaczyźnie i stronnictwa węgierskie, a przedewszystkiem partja chrześcijańsko-społeczna. Po wyborach aktualną stanie się sprawa obsadzenia stanowiska prezydenta prowincji. Udział ludowców słowackich w obecnej większości ludowej i w rządzie centralnym i znaczny wpływ, który bezwątpienia uzyskają na zarząd swego kraju, oznacza wzmocnienie spoistości wewnętrznej państwa czesko-słowackiego.

Wreszcie tytułem ilustracji panujących nastrojów i przypuszczeń podać można przypuszczalny rozkład głosów przy mających nastąpić wyborach na podstawie obliczeń partji social-demokratycznej. Według tych przypuszczeń ludowcy słowaccy mieliby otrzymać 300.000 głosów, agrarjusze 200.000, stronnictwa węgierskie, w wśród nich na pierwszem miejscu partja chrześcijańsko-społeczna 150.000, socjaliści 130.000, komuniści 120.000, czeskosłowacka katolicka partja ludowa ks. Szramka, obecnego wicepremiera, 60.000, a po nich pewne ilości głosów uzyskaliby narodowi socjaliści, oraz narodowi demokraci.

(j.).

Zjazd N. P. R. — lewicy.

Poznań, 29 października. (PAT). W ciągu dnia wczorajszego odbywał się w Poznaniu Zjazd N. P. R. lewica, który zgromadził 103 delegatów 34 powiatów Województwa poznańskiego. Oprócz tego na Zjazd przybyło 60 gości z całego Województwa. Obecny był również z N P. R. lewicy Czesław Chmielewski i dr. Leon Surzyński. Po zagajeniu, Zjazd wysłał depesze do P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. Zjazd powitali przedstawiciele polskich związków zawodowych »Praca«, które grupują robotników przemysłu leśniczego, górniczego i kolejowego. Na Zjeździe wybrano nowy zarząd z prezesem p. Mrozem na czele. Referat polityczny wygłosił przewodniczący partji, poseł Antoni Ciszak. Referat o sytuacji gospodarczej p. Adamek. Po ożywionej dyskusji uchwalono absolutorjum zarządowi ustępującemu oraz przyjęcie rezolucji w sprawach politycznych i gospodarczych. W zasadniczej rezolucji politycznej Zjazd stwierdza swój pozytywny stosunek do prac państwowych Rządu Marszałka Piłsudskiego; w sprawach konstytucyjnych Zjazd wojewódzki stanął na stanowisku ustroju republikańskiego, przy jednoczesnem wzmocnieniu władzy Prezydenta Rzplitej i zachowaniu 5 przymiotnikowego prawa wyborczego. W sprawach gospodarczych, Zjazd wypowiedział się za koniecznością poprawy bytu szerokich mas robotniczych, wprowadzeniem w Województwie poznańskiem sądów pracy, reorganizacją funduszu bezrobocia oraz zwalczaniem drożyzny.

Nieco o Akademji białoruskiej.

System autonomji terytorjalnej i kulturalnej dla rozmaitych narodów na obszarze Z. S. S. R., jest środkiem propagandy zewnętrznej, stosowanej systematycznie przez Sowiety. Nie chodzi im bynajmniej o dobro tych narodów. Przyznana im samodzielność jest tylko pozorna, Moskwa bowiem trzyma mocno w ręku wszystkie nici. Podobnie ma się rzecz z Białoruską Akademją Nauk, stworzoną przez Sowiety, o której dochodzą nas najświeższe wiadomości. Że chodzi tu o pewnego rodzaju patiomkinadę, to rzecz pewna, gdyż Białorusini może kiedyś będą takiej akademji potrzebowali lecz narazie trzeba im przedewszystkiem szkół ludowych. Cóż z tego? Sowietom chodzi o efekt propagandystyczny, możliwie jaskrawy, mający podkreślić, jak to dobrze powodzi się rozmaitym narodom pod rządami bolszewickiemi.

Jak wiadomo terytorjum białoruskie zostało przez rząd moskiewski uformowane w pewną odrębną całość narodowościową. Rosja sowiecka, chcąc odgrywać z powodzeniem rolę opiekunki uciśnionych narodów, poczyniła Białorusinom rozliczne ustępstwa, zrazu dobrowolne, potem — kiedy separatyzm się coraz wzmagał — podyktowane koniecznością. Pragnąc rozbudzić i skrzepić wątłą odrębność kulturalną Białorusi sowieckiej, przystąpiły — między innemi — władze centralne moskiewskie do organizowania oświaty i szkolnictwa w duchu ściśle białoruskim (tylko z grubą domieszką doktryn komunistycznych!), do pobudzania ruchu »naukowego« i literackiego. Że jednak z terminologją naukową białoruską było bardzo krucho (przeważnie nie było jej wcale), a podręczników nie było wogóle, zorganizowano w r. 1921 przy Ludowym Komisarjacie Oświaty w Mińsku specjalną »Komisję Naukowo-Terminologiczną«. Miała się ona zająć właśnie terminologją i podręcznikami. Do Komisji tej weszli znawcy białoruszczyzny, kilka poważniejszych sił naukowych, i zabrali się na serio do pracy. Ustalono terminologję, rozpoczęto akcję około przygotowania podręczników i wzięto się nawet do innych jeszcze przedsięwzięć naukowych.

Niebawem agendy Komisji rozszerzyły się tak znacznie, że już w r. 1922 zreorganizowano ją, pod naciskiem Białorusinów, na »Instytut Białoruskiej Kultury«, który w r. 1924 oparto na osobnym statucie.

Instytut ten począł piąć się ku rzeczom wyższym, podzielił się na 7 stałych sekcyj i 8 komisyj, rozpoczął badania nad przyrodą, gospodarką, historją i językiem Białorusi, zgromadził około 300 pracowników i przyłączył do siebie różne instytucje; dalej utworzył specjalne sekcje dla »mniejszości narodowych« (tj. sekcję polską, żydowską, litewską i łotewską), nawiązał stosunki z zagranicą, zaczął organizować wycieczki naukowe, gromadzić zbiory naturalistyczne, etnograficzne, materjały historyczne i językowe wydawać różne prace istotnie naukowe i pseudo-naukowe itd., itd. Poprostu aspiracje kulturalne Białorusinów wzmogły się niepomiernie, a rozwijając się i rozpraszając rozrzutnie na wszystkie strony, powiedziały sobie jednego dnia, że trzeba stworzyć poprostu »Białoruską Akademję Umiejętności«.

W lipcu 1927 zatwierdziła też rzeczywiście Rada Komisarzy Ludowych »Białoruskiej S. S. R.« nowy, »akademicki« statut »Instytutu Kultury«. Próbowano się tu wzorować na Akademjach zagranicznych: podzielono Instytut na dwa wydziały (Przyrodniczo-Ekonomiczny i Humanistyczny) i dwie sekcje: polską i żydowską, zażądano prawa nominacji członków »o wysokich kwalifikacjach naukowych« (jednak z zatwierdzeniem przez Radę Komisarzy Ludowych) itd. Wreszcie przed kilkunastu dniami pękła bomba! Zażądano wprost oficjalnego przemianowania dotychczasowego Instytutu Kultury na «Białoruską Akademję Nauk«.

Centralny Komitet Wykonawczy i Rada Białoruskich Komisarzy Ludowych zgodziła się wkońcu na podpisanie takiego rozporządzenia. Uczyniła to pod przymusem i pod naporem daleko już posuniętych aspiracyj elementu białoruskiego.

Mamy więc na świecie nową Akademję Umiejętności. Ma ona być zorganizowania do 1 stycznia 1929, a dzieła organizacji i powołania pierwszego Prezydjum i członków, dokonać ma osobna Komisja Rządowa.

Ciekawe jest tylko jedno: że do tej komisji nie powołano nikogo z t. zw. naukowców białoruskich, ale samych działaczy politycznych bolszewickich, a na czele stanęło dwóch bolszewików-żydów, pp. Chackiewicz i Orszański. Przytem zaś w oficjalnej «Zwieździe» pojawił się z tej okazji znamienny głos osławionego W. Knorina, wytyczający właściwe cele nowej Akademji: «Nauka jest dla umocowania dyktatury proletarjatu«, nauka musi być czynnikiem, potwierdzającym komunistyczną doktrynę o »materjalistycznej walce klas«.

Może jednak — mimo tych haseł — uda się nowej »Akademji« w Mińsku zdziałać coś przecie dla prawdziwej nauki, która nie zna pęt i narzuconych z góry doktryn?... Może.

(—i—).

PREZYDENT SŁOWACZYZNY.

Praga, 29 października. (PAT). Kierownik zarządu krajowego Słowaczyzny dr. Drobny mianowany został krajowym prezydentem Słowaczyzny.

PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE DOBRUDŻY.

Constanca, 29 października. (PAT). We wczorajszych uroczystościach w Constancy wzięła udział ludność całej prowincji. Członkowie rodziny królewskiej i regencji, przybyli do Constancy o godz. 8.30 rano i zostali powitani przez rząd z premjerem Bratianu na czele. Tłumnie zgromadzona na ulicach ludność witała członków domu królewskiego z wielkim entuzjazmem. Biskup Constancy odprawił w katedrze uroczyste nabożeństwo, poczem patrjarcha mówił o znaczeniu święta, dając rzut oka na historyczny rozwój Dobrudży. Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udali się do sali Kasyna narodowego, gdzie odbyła się uroczysta akademja. Dłuższe przemówienie wygłosił członek regencji, Buzdugan, przedstawiając postęp, jakiego dokonała Rumunja w ciągu ostatnich 50 lat. Wyraził on niezłomną nadzieję, że wszystkie trudności zostaną zwalczone, jeżeli partje polityczne będą w zgodzie współpracowały. W imieniu rządu przemawiał premjer Bratianu, poczem wygłosili przemówienia prezydent Senatu Nikulajewicz i przewodniczący Izby, Savianu. Zamiast przewidzianego w programie uroczystego bankietu, odbył się zwykły obiad, a to na znak żałoby z powodu ostatniej katastrofy kolejowej pod Recea. Po obiedzie zorganizowano szereg zabaw ludowych, pochodów historycznych, wyścigi konne i t. d.

W uroczystościach wzięli również udział przewodniczący partji narodowej prof. Jorga i szef partji ludowej generał Averescu. Natomiast partja włościańska nie brała udziału w obchodzie, urządzając w swym klubie własną uroczystość.

PO ZGONIE AULARDA.

Warszawa, 29 października. (PAT). Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Świtalski wysłał do francuskiego ministra oświaty Heriota z powodu zgonu wybitnego uczonego francuskiego Alfonsa Aularda depeszę nast. treści: „Zechce Pan przyjąć wyrazy mego prawdziwego współczucia i żalu z powodu niepowetowanej straty, jaką poniosła nauka francuska skutkiem śmierci Alfonsa Aularda".

W odpowiedzi Minister dr. Świtalski otrzymał od ministra Heriota nast. depeszę: „Szczerze wzruszony dowodami Pańskiego współczucia, przesyłam wraz z podziękowaniem zapewnienia mojej trwałej pamięci dla wielkich wspomnień, które nas łączą".

OBRADY KLUBU PARLAM. P. P. S.

Warszawa, 29. X. (AW.) Dziś o godz. 12 tej w południe rozpoczęły się obrady klubu parlamentarnego PPS. Omawiano program prac w związku z najbliższą sesją sejmową oraz wybrano 6 delegatów na kongres socjalistyczny w Sosnowcu. W obradach klubu nie wzięli udziału posłowie Jaworowski, Szczypiórski, Gardecki, Downarowicz i Niski. Niewyjaśniony jest też stosunek do klubu parlamentarnego PPS. posłów Smulikowskiego, Pączka i posłanki Praussowej.

WALKA W OBRONIE KONSTYTUCJI.

Berlin, 29 października. (P.A.T.). W sobotę i w niedzielę odbywały się w Hamburgu wspólne obrady stronnictwa centralnego i bawarskiej partji ludowej, która jest odpowiednikiem centrum na terenie Bawarji W czasie obrad bawarski premjer Held wygłosił wielką mowę, zwracając się w bardzo ostry sposób przeciw projektowi reorganizacji Rzeszy niemieckiej. Premjer Held oświadczył, że Bawarja wraz z całemi południowemi Niemcami obejmuje obecnie zdecydowaną walkę w obronie konstytucji wejmarskiej przeciw tym wszystkim, którzy przez zmianę tej konstytucji chcą przeprowadzić nową rewolucję i uczynić kraje niemieckie tylko prowincjami scentralizowanej Rzeszy.

O zmianę konstytucji W. M. Gdańska.

Gdańsk, 29 października. (PAT). W dniu dzisiejszym zakończyło się zapisywanie na listę w sprawie przeprowadzenia plebiscytu co do zmiany konstytucji Wolnego Miasta Gdańska, w myśl projektu przedłożonego przez niemiecko-gdańską partję ludową. Projekt ten przewiduje zmniejszenie liczby posłów do Sejmu gdańskiego ze 120 na 72, redukcję członków Wolnego M. z 22 na 14 oraz całkowitą parlamentaryzacje Senatu W. Miasta, wreszcie wprowadzenie zasady odpowiedzialności parlamentarnej senatorów Wolnego Miasta. Na listę plebiscytową zapisało się do dnia dzisiejszego 28 900 uprawnionych do głosowania, t. j. o przeszło 700 więcej, niż wymaga tego konstytucja. Wobec tego, projekt reformy konstytucji gdańskiej wypracowany przez niemiecko-gdańskie stronnictwo ludowe, identyczny z odpowiednim projektem Senatu, już 2-krotnie odrzucony przez Sejm gdański, wejdzie poraz trzeci pod obrady Sejmu gdańskiego, a jeżeli projekt ten uzyska w Sejmie gdańskim większość 2/3 głosów, stanie się ustawą prawomocną. W razie odrzucenia projektu, stanie się on przedmiotem plebiscytu.

Ku czci ś. p. Marjana Dubieckiego.

Kraków, 29 października. (PAT). W związku z uroczystością poświęcenia na cmentarzu Rakowickim, ufundowanego przez Rząd pomnika ś. p. Marjana Dubieckiego, ostatniego członka Rządu Narodowego z r. 1863, odbyło się w kaplicy cmentarnej o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne przy zwłokach zmarłego, w którem wzięli udział rodzina zmarłego, reprezentanci władz państwowych z Wojewodą Darowskim na czele, starosta grodzki Szyczeń, reprezentanci wojskowi, prezes Akademji Umiejętności prof. Rozwadowski, reprezentanci miasta, weterani z r. 1863, przedstawiciele Związku Legjonistów i Strzelca oraz liczne rzesze publiczności. Po nabożeństwie nastąpiło złożenie zwłok śp. Marjana Dubieckiego do grobowca ufundowanego przez gminę m. Krakowa. Trumnę ze zwłokami przeniosły z kaplicy cmentarnej do grobowca delegacje garnizonu krakowskiego.

Równocześnie z uroczystością ku czci śp. Marjana Dubieckiego złożono do grobu prochy jego brata, Aleksandra Dubieckiego, wybitnego inicjatora ruchu narodowego w r. 1863.

O godz. 11 nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika śp. Mariana Dubieckiego. poczem Wojewoda Darowski wygłosił u stóp pomnika okolicznościowe przemówienie, w którem podniósł, że bez krwi bohaterów z 1863 r. nigdy nie zrodziłby się paragraf traktatu wersalskiego, mówiący o konieczności odbudowy Polski niepodległej. Na zakończenie orkiestra 20 p. p. odegrała Hymn narodowy.

WĘGIEL I CUKIER NA POSIEDZENIU KOMITETU EKONOMICZ. L. N.

Genewa, 29 października (PAT). Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów powierzył specjalnej komisji, której członkiem jest między innymi delegat Polski Doleżal, zebranie wszystkich wniosków w sprawie węglowej celem dostarczenia we właściwym czasie Radzie Ligi Narodów niezbędnych materjałów dla stwierdzenia, czy akcja międzynarodowa w tej dziedzinie okaże się możliwą i właściwą. W sprawie cukrowej komitet postanowił sprawdzić przez niezależnych rzeczoznawców zebrane już dokumenty i uzupełnić je w razie potrzeby.

WYBORY SZWAJCARSKIE.

Berno, 29 października (PAT). Szw. Agencja Tel. stwierdza, że dotychczasowy skład Rady stanu był następujący: 20 radykalnych demokratów 19 katolików konserwatywnych, 2 socjalistów, 2 obywateli miejskiej partji rzemieślniczej, 1 liberalny demokrata i 1 członek partji polityki społecznej. W wyniku wczorajszych wyborów otrzymali: radykalni demokraci 21 mandatów, katolicy konserwatywni 19, obywatele miejskiej partji rzemieślniczej 3. liberalni demokraci 1, partja polityki społ. 1, socjaliści nie otrzymali żadnego mandatu.

„ZEPPELIN" W DRODZE POWROTNEJ.

Nowy York, 29. X. (PAT.) Agencja Reutera donosi, że sterowiec „Zeppelin" wystartował wczoraj z Lackehurst w N. Jersey o godz. 2. popoł. według czasu środkowo-europejskiego a około 8. rano według czasu amerykańskiego. Około godz. 3. po starcie „Zeppelin" przeleciał nad Nowym Yorkiem. Komunikat radiostacji „Zeppelina", nadany w 4. godziny po starcie podaje, że na pokładzie sterowca znaleziono ukrytego 18 letniego chłopca, który podał się za pracownika jednej z kancelarji adwokackich w Nowym Yorku. Chłopiec dostał się na pokład sterowca w nieznany dotąd sposób. pragnąc — jak się zdaje — silnych przeżyć podróży powietrznej. O godz. 12·30 otrzymano z „Zeppelina" wiadomość, że znajduje się o 110 mil na południowy wschód od Przylądka piaszczystego posuwając się z szybkością 70 mil na godzinę, przy pomyślnej i pięknej pogodzie.

KONFERENCJE U STRESEMANNA.

Berlin, 29. X. (PAT). Telegram Union donosi, że ambasador niemiecki w Paryżu Dr. von Hoesch, w drodze powrotnej z Berlina do Paryża przybył w niedzielę w południe do Wiesbadenu, gdzie złożył dłuższą wizytę ministrowi Stresemannowi. Ambasador odjechał z Wiesbadenu do Paryża o godz. 18 W poniedziałek rano przybył do Wiesbadenu dyrektor Banku Rzeszy Dr. Schacht również w celu odbycia konferencji z ministrem spraw zagranicznych.

KLĘSKA GŁODOWA NA LITWIE KOWIEŃSKIEJ.

Wilno, 29 października. (AW). „Dziennik Wileński" podaje, że Izba gospodarcza w Kownie zwróciła się do rządu z oświadczeniem, iż szereg powiatów znajduje się w przededniu klęski głodowej i wobec tego dla uniknięcia katastrofy potrzebne są kredyty. Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów wyasygnowano na pomoc doraźną 12 miljonów litów. W związku z tem związek kupców zbożowych wniósł memorjał do rządu, w którym domaga się zezwolenia na zawarcie tranzakcyj na kupno zboża w Polsce. W Niemczech i Ameryce zakupiono 30 tys. cetn. zboża. Pismo przytacza, iż według wiadomości z pogranicza skutkiem fatalnej sytuacji zbożowej w Kowieńszczyźnie na pograniczu polsko-litewskiem na odcinku święciańskim wybuchła epidemja tyfusu głodowego.

KRWAWE STARCIE STAHLHELMOWCÓW Z KOMUNISTAMI.

Berlin 29. października. (Pat). W sobotę i w niedzielę odbywała się w Würzburgu manifestacja Stahlhelmu bawarskiego, w czasie której doszło do krwawych starć między uczestnikami organizacji Stahlhelmu a komunistami. W czasie starć ranny został również jeden ze synów b. cesarza ks. August Wilhelm Hohenzollern. Na zebraniu nadzwyczajnem Stahlhelmu przewodniczący organizacji bawarskiej major Waeniger wygłosił przemówienie, w którem oświadczył między innemi, że minister niemiecki, który odważyłby się podpisać umowę gwarantującą nienaruszalność wschodnich granic Niemiec musiałby być napiętnowany jako zdrajca narodu niemieckiego i postawiony przed sąd. Stahlhelm w dalszym ciągu dążyć będzie do odbudowy wielkich Niemiec w duchu ideji bismarkowskiej.

JAK BANKI CZESKIE UCZCIŁY DZIESIĘCIOLECIE REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ.

Praga, 29 października. (AW). Dla uczczenia 10-lec. republiki czechosłowackiej banki czeskie poczyniły olbrzymie dotacje na cele społeczne i kulturalne. I tak np. Dyrekcja Banku Krajowego przeznaczyła 25 milj. koron czeskich, Czeski Bank Hip. 7 i pół. milj., Miejska Kasa Oszczędności w Pradze 9 milj., Centr. Zakład ubezpieczeń socjalnych 35 milj. k. c.

WYBORY DO IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W POZNANIU.

Poznań, 30 października. (PAT). W poniedziałek odbyły się wybory do Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu. Udział głosujących w Poznaniu i powiecie poznańskim był mały i nie przekraczał poza pierwszą kategorją 20% uprawnionych do głosowania. We wszystkich obwodach przeszły kompromisowe listy polskie ogromną większością głosów.

W. SOMERSET MAUGHAM. 7)

Malowana zasłona.

Nie było już widoków otrzymania dla Garstina nominacji na sędziego w stolicy, ale mógł jeszcze spodziewać się, że zostanie sędzią na prowincji, a w najgorszym razie na koloniach. Tymczasem zaś pani Garstin doczekała się z małżonka choć tyle pociechy, że go mianowano regestratorem jakiegoś miasta walijskiego. Nadzieje pani Garstin opierały się teraz na córkach. Liczyła na to, że uda się jej wykombinować dla nich korzystne partje, które będą dla niej odszkodowaniem za wszelkie rozczarowania nieudanej kariery. Córek było dwie, Kitty i Doris. Doris, pozbawiona jakiejkolwiek piękności, miała nos za długi i postać ociężałą, matka mogła się więc spodziewać dla niej najwyżej jakiegoś zamożnego młodzieńca przyzwoitej profesji.

Ale Kitty była pięknością. Zapowiadały to już w dzieciństwie jej duże, ciemne, żywe oczy, kasztanowate o czerwonawym odcieniu, falujące włosy, cudowne zęby i śliczna cera. Rysów nie miała zbyt regularnych, gdyż podbródek był kanciasty, a nos, choć nie tak długi, jak siostry, był jednak nieco za duży. Piękność jej w dużym stopniu polegała na młodości, i pani Garstin zdawała sobie sprawę z tego, że musi ją wydać za mąż zamłodu w blasku wiosennego rozkwitu. Gdy weszła w świat, czyniła wrażenie wprost olśniewające. Wyjątkowo piękna cera stanowiła jej największą ozdobę, ale oczy o długich rzęsach były tak gwiaździste i tak przytem olśniewające, że chwytały wprost za serce, gdy się w nie spoglądało. Była pełna wesołego wdzięku i chęci podobania się. Pani Garstin obdarzała ją całą pełnią miłości, na jaką stać ją było. Śniła na rachunek tej córki sny ambitne; marzyła dla niej nie tyle o dobrem zamążpójściu, ile o partji, świetnej w znaczeniu towarzyskiem.

Kitty, w którą od lat dziecinnych wpojono przekonanie, że będzie piękną kobietą, podzielała ambitne plany matki, zgadzały się one z jej własnemi pragnieniami. Gdy została wprowadzona w świat, pani Garstin dokazywała cudów, by otrzymać zaproszenia na bale, na których jej córka mogłaby spotkać odpowiednich epuzerów. Powodzenie Kitty było zupełne. Piękna i pełna życia, została wkrótce otoczona przez tuzin wielbicieli. Nie było jednak miedzy nimi nikogo odpowiedniego, a Kitty, miła i uprzejma względem wszystkich, starannie unikała wyróżnienia któregokolwiek. Salon w South Kenigston zapełniał się w każde niedzielne popołudnie zakochaną młodzieżą, ale pani Garstin stwierdziła ze srogim uśmiechem, że i bez jej pomocy Kitty umiała trzymać swoich wielbicieli w przyzwoitej odległości. Panienka nie była od tego, żeby poflirtować trochę, i bawiło ją wywoływanie zazdrości w swych wielbicielach, ale gdy który się oświadczył, co czynili wszyscy po kolei, odmawiała taktownie, lecz stanowczo.

Pierwszy sezon przeminął, a odpowiedni kandydat się nie zjawił, drugi tak samo, ale Kitty była młoda i mogła czekać. Pani Garstin mówiła swoim przyjaciołom, że nie powinno się wydawać zamąż panien, póki nie skończą dwudziestu jeden lat. Ale minął trzeci rok i czwarty. Dwaj czy trzej dawni wielbiciele oświadczyli się ponownie, ale byli bez grosza; oświadczyło się paru chłopców, młodszych od Kitty, wreszcie jakiś emeryt, mający przeszło pięćdziesiąt lat. Kitty wciąż jeszcze tańczyła wiele, bywała w Wimbledon, na wyścigach w Ascot i w Hanley. Bawiła się wyśmienicie, ale nie zjawiał się żaden pretendent do jej ręki, którego stanowisko i dochody byłyby zadowalające. Pani Garstin zaniepokoiła się. Zauważyła, że Kitty zaczyna pociągać starszych panów. Zwróciła uwagę córce, że za rok lub dwa nie będzie już taka ładna i że co rok nowe młodziutkie panny występują na targowisko. Pani Garstin w domowem kole nie przebierała w słowach i cierpko ostrzegała Kitty, że później może nie znaleźć amatorów.

Kitty wzruszyła ramionami. Czuła się równie ładną, jak dawniej, może nawet ładniejszą, gdyż w ciągu ostatnich czterech lat nauczyła się ubierać, i miała przed sobą dość czasu. Jeśliby chciała wyjść zamąż tylko poto, żeby wyjść zamąż, to znalazłaby przecież z tuzin chłopców, którzyby skwapliwie z tej okazji skorzystali. Napewno wcześniej, czy później, zjawi się odpowiedni kandydat. Pani Garstin oceniała stan rzeczy znacznie przenikliwiej, rozgniewana na piękną córkę, która nie umiała wykorzystać swych szans, obniżyła o cały stopień skalę wymagań, zwróciła się ku fachowcom, którymi w swej dumie dawniej gardziła, i zaczęła rozglądać się za jakimś młodym prawnikiem lub handlowcem o przyszłości, budzącej zaufanie.

Kitty dosięgła lat dwudziestu pięciu i wciąż jeszcze była »na wydaniu«. Pani Garstin, rozjątrzona, od czasu do czasu dość niedelikatnie dawała córce do zrozumienia, co o tem myśli. Pytała się jej, jak długo jeszcze ojciec ma ją utrzymywać. Wydał więcej niż mógł, by jej dać szanse, których nie umiała wykorzystać. I pani Garstin nie przyszło na myśl, że to może jej własna nadmierna uprzejmość odstraszała tych panów, synów bogatych ojców lub spadkobierców tytułów, których zbyt natrętnie zachęcała do odwiedzania swego domu. Przypisywała niepowodzenie głupocie Kitty.

Tymczasem Doris weszła w świat. Miała wciąż jeszcze długi nos i marną figurę i źle tańczyła. Ale zaraz w pierwszym sezonie zaręczyła się z Geoffreyem Dennisonem, jedynym synem zamożnego chirurga, obdarzonego tytułem barona podczas wojny. Geoffrey miał odziedziczyć tytuł — co prawda nie jest to bardzo wspaniała rzecz baronja medyczna, ale tytuł, dzięki Bogu, zawsze jeszcze jest tytułem — i bardzo piękną fortunę.

Wtedy Kitty w przystępie paniki wyszła za Waltera Fane.

(C. d. n.).

KRONIKA

PAŹDZIERNIK
30
WTOREK

KALENDARZ
Rz.-kat. Edmunda
Gr.-kat. Andreja

Wschód słońca g 6 m 26
Zachód „ „ 16 „ 13
Długość dnia g 9 m 50

LWOWSKA

TEATR WIELKI..

Wtorek, 30 października o godz. 7.30: „Dziękuję za służbę“.

Środa, 31 października o godz. 7-mej: „Król Zygmunt August“. 50% zniżki.

Czwartek, 1 listopada o godz. 3-ciej: „Dziady“.

Czwartek, 1 listopada o godz. 7.30 wiecz.: „Rigoletto“, wyst. Rajczewa i Szlemińskiej.

Na „Dzień Oszczędności“, obchodzony uroczyście w całej Polsce, jak i w innych krajach kulturalnych, Dyrekcja Teatru Wielkiego przeznaczyła wspaniałą operę narodową, Tadeusza Jotejki „Król Zygmunt August“, której uroczyste przedstawienie odbędzie się w środę 31 bm. o godzinie 7-mej wieczorem. Przedstawienie poprzedzi przemówienie dyrektora Banku Gosp. Kraj. we Lwowie p. Marjana Chechlińskiego. Ceny biletów wstępu o 50% zniżone.

TEATR MAŁY.

Wtorek, 30 bm.: Teatro dei Piccoli, dwa przedstawienia, o godz. 7-mej i o godz. 9-tej wiecz.

Środa, 31 bm.: Teatro dei Piccoli, dwa przedstawienia, o godz. 7-mej i o godz. 9-tej wiecz.

Fenomenalny **Teatro dei Piccoli** przedłuża swój pobyt w sali Teatru Małego do czwartku dnia 1 listopada włącznie. Urocze to widowisko, wzbudzające zachwyty u dorosłych i u dzieci, cieszy się tak niebywałą frekwencją, iż Dyrekcja Teatru Małego postarała się przedłużyć swą umowę z dyr. Podrecca jeszcze na dni kilka. Wszyscy, którzy nie widzieli dotąd słynnego teatru Sztucznych Ludzi powinni skorzystać z tej okazji.

Zniżka 50% w Teatrze Małym. Marja Malicka i Aleksander Węgierko wracają do Lwowa i ukażą się w piątek dnia 2 listopada w swych doskonałych rolach w słonecznej komedji R. Bracco „Prawdziwa miłość“, na którą zostały zniżone ceny wyjątkowo na ten dzień na 50%.

Premjera w Teatrze Małym. Najbliższą premjerą Teatru Małego, która odbędzie się już w sobotę dnia 3 listopada, będzie świetna komedja St. Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu“, która ostatnio w Teatrze Polskim święciła olbrzymie sukcesy. Główne role odtworzy urocza para warszawskich artystów Marja Malicka i Aleksander Węgierko, oraz dyr. L. Czarnowski. Reżyserję objął znakomity reżyser p. A. Węgierko.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: „Zdeptany kwiat“.
AVENUE: „W siódmem niebie“.
CASINO: „Córka Zorry“.
CHIMERA: „Strzał o Północy“.
GRAŻYNA: „Kusicielka“.
FATAMORGANA: „Chłopczyca“.
KOPERNIK: „Dramat w Moulin Rouge“.
LEW: „Dzikuska“.
LUNA: Eddie Polo.
MARYSIEŃKA: „Dramat w Moulin Rouge“.
OAZA: „Gdy w kobiecie miłość się budzi“. oraz występy artystów p. Tarnawskiej i Orwicza.
PALACE: „Powrót z niewoli“.
PASAŻ: „Pod fałszywem oskarżeniem“.
UCIECHA: „Niewolnica księcia Borysa“.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 2 listopada: Artur Hermelin, Pianista.

Wtorek, 6 listopada: Caspar CASSADO, Wiolonczelista. 9365-2

Z muzyki. Koncert pianisty Artura Hermelina odbędzie się w piątek 2 listopada br. O koncercie p. Hermelina w Warszawie pisał m. i. Prof. St. Niewiadomski: „A. Hermelin, to wielki, niepospolity talent. Przedewszystkiem rozporządza zupełnie niepospolitym tonem, sprawność techniczna pierwszorzędna, zmysł plastyki bardzo wyrobiony, — koncertant umie słuchacza fascynować. Produkcja postawiła Hermelina odrazu na zaszczytnem miejscu obok najznakomitszych gości naszych koncertowych“. — Nasz artysta, uchodzący zagranicą za jednego z najświetniejszych pianistów młodszej generacji, wykona u nas duży i bardzo interesujący program.

Gaspar Cassado, światowej sławy artysta hiszpański, jeden z najznakomitszych wiolonczelistów spółczesnych, grać będzie poraz pierwszy we Lwowie we wtorek 6 listopada.

Zużycie wody. W niedzielę 21 bm. zużyto wody 26.551, w poniedziałek 29.006, we wtorek 29.303, we środę 29.526, we czwartek 29.482, w piątek 29.551, w sobotę 29.254, a w niedzielę 28 bm. 27.071 m^3.

Na Centralną targowicę miejską spędzono od 21 do 28 bm. 36 wołów, 34 buhaje, 522 krów, 5 szt. jałownika i 556 cieląt. Za mięso opasowe płacono 2.20 do 2.45, 2.05 do 2.15 i 2.—, za cielęce 2.40 do 2.90, za wieprzowe 2.60 do 2.80, za mięso bydlęce z prowincji 1.70 do 2.10, cielęce 2.20 do 2.80, wieprzowe 2.45 do 2.70, koszerne 2.30 do 2.90, baranie 1.20 do 1.60.

Zawiadomienie o odwołaniu posiedzenia Rady Przybocznej. Odwołuję posiedzenie Rady Przyb. Komisarza Rządu m. Lwowa, zapowiedziane na dzień 31 października 1928. Posiedzenie Rady Przyb. odbędzie się dopiero w dniu 9 listopada 1928 z zmienionym porządkiem dziennym, o czem jeszcze doniosę. Komisarz Rządu: Dr. Otto Nadolski, w. r.

W interesie porządku dogodnej komunikacji i bezpieczeństwa publicznego, ze względu na spodziewany nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 31 października i 1 i 2 listopada b. r. Starostwo Grodzkie we Lwowie wydaje następujące zarządzenie odnośnie do ruchu cyrkularnego.

1) Ruch pieszy publiczności w dniach powyższych na ulicy Piekarskiej, zamkniętej w tych dniach dla ruchu kołowego, ma się odbywać na całej szerokości drogi po prawej stronie w kierunku ruchu, zaś ruch pieszy na ul. Św. Piotra ma się odbywać na całej szerokości chodnika po prawej stronie w kierunku ruchu do, względnie od cmentarza Łyczakowskiego.

2) Ruch kołowy na cmentarz powyższy ma się odbywać przez ulicę Kochanowskiego, powrotny zaś przez ulicę Św. Piotra i Łyczakowską.

Winni przekroczenia niniejszego zarządzenia będą karani po myśli ustaw obowiązujących.

Na Komisji teatralnej odbytej pod przewodnictwem dra Groera, przyjęto repertuar teatralny na listopad, a pozatem zezwolono Dyrekcji Teatru „Teatro dei Piccoli“ na danie sześciu przedstawień w Teatrze Wielkim w dniach 2, 3 i 4 listopada br. Wkońcu załatwiono szereg drobniejszych spraw administracyjnych.

Miejski Urząd weterynaryjny przenosi się z dniem 30 października br. do biur Miejskiego Urzędu Zdrowia pl. Dąbrowskiego l. 3, I. piętro. W sprawie paszportu na zwierzęta należy zgłaszać się nadal w Urzędzie targowym Magistratu.

Jesienny przegląd samochodów. Na zasadzie § 21 regulaminu dla auto-dorożek zatwierdzonego reskryptem Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego z 18 VIII. 1927 L. P. H. 5855/27 zarządzono w czasokresie od 15-go XI. do 30-go XI. 1928 ogólny jesienny przegląd wszystkich taksówek samochodowych i autobusów oraz ich obsługi. Przegląd odbywać się będzie przed gmachem Starostwa Grodzkiego w dnie powszednie od godziny 12-tej do 14-tej. Pojazdy nie przystawione do rewizji, względnie nie wyekwipowane wedle przepisów regulaminu, będą bezwzględnie wycofane z jazdy.

Trzy stypendja dla szwaczek. Magistrat król. stoł. m. Lwowa ogłasza konkurs na trzy stypendja zapomogowe z fundacji zapomogowej ś. p. dra Antoniego Roickiego dla biednych szwaczek wyznania chrześcijańskiego bez różnicy narodowości, każde po sto dziesięć (110) złotych.

Uroczystość odsłonięcia Krzyża Obrony Lwowa na Domu Akademickim im. Adama Mickiewicza przy ul Łozińskiego, odbędzie się jutro, 31 bm. o godz. 6 popoł. Uroczystość zakończy manifestacyjny pochód młodzieży akademickiej z pochodniami na cmentarz Obrońców Lwowa.

Ogólne Zgromadzenie programowo-budżetowe Komitetu Woj. L. O. P. P. we Lwowie odbędzie się we czwartek dnia 29 listopada 1928 r. o godz. 11-tej w sali sesyjnej Województwa we Lwowie, z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydjum Zgromadzenia, 3) program prac i budżet na 1929 r., 4) wnioski Zarządu, 5) wnioski Komitetów Powiatowych oraz inne wnioski zgłoszone w terminie.

Listy wyborcze do Rady Kasy Chorych. Na odbytej wczoraj konferencji Komitetu wyborczego, zatwierdzono następujące listy wyborcze do Rady Kasy Chorych na dzień 17 i 18 listopada. 1) Zjednoczony Bezpartyjny Polski Komitet wyborczy (grupa ubezp.). 2) Lista zjednoczonego Komitetu Zw. Zawodowych (PPS., sjoniści, Bund), 5) Lista ukraińska, 6) Lista pracodawców Polsko - żydowskiego Zjednoczenia Gospodarczego, 7) Lista Opieki Społecznej (grupa pracodawców), 8) Lista Poalej-Sjon lewica. Lista Nr. 3 »Solidarności robotniczej« (komunistyczna) — w badaniu. Lista Nr. 4 »Właścicieli realności« została unieważniona — brak podpisów.

O gospodarkę w „Domu Narodnym“ rozpoczął się wczoraj proces przed Trybunałem sądu karnego. Oto emer. nadradca Izby skarbowej p. Jan Sas Liskowacki poczynił w swoim czasie zarzuty p. Lwu Czerkaskiemu, że na stanowisku komisarza „Domu Narodnego“ dopuścił się szeregu czynów, kolidujących z kodeksem karnym, wobec czego p. Czerkaski wystąpił przeciw p. Liskowackiemu o obrazę czci. Oskarżony zaofiarował dowód prawdy. Zastępca oskarżyciela prywatnego zgłosił zaś wnioski co do przeciwdowodów. Na tem tę ciekawą rozprawę przerwano.

Likwidacja wielkiej akcii komunistycznej. W nocy z soboty na niedzielę policja polityczna trzech wschodnich Województw Małopolski zlikwidowała zakrojoną na wielką skalę akcję komunistyczną, zmierzającą do zakłócenia uroczystości z okazji 10-lecia niepodległości. We Lwowie aresztowano 51 osób, których nazwiska ze względu na śledztwo trzymane są w tajemnicy. Pozatem wykryto dwie nielegalne drukarnie oraz stosy bibuły komunistycznej. Kierownictwo akcji komunistycznej spoczywało w Moprze (rewoluc. partja komunist. w Moskwie), z którym organizacje małopolskie stały w ścisłym kontakcie. Warto zaznaczyć, że aresztowani prowodyrzy otrzymywali olbrzymie wprost gaże a ich mieszkania były przybytkami luksusu i zbytku. Aresztowanych wraz z całym materjałem odstawiono do sądu.

Zamachu morderczego na dozorcę więziennego Piotra Małyszkę dokonali wczoraj wieczorem dwaj nieznani młodzieńcy, w chwili, gdy Małyszko wchodził do bramy realności przy ul. Ziemiałkowskiego 14. Oddali oni kilka strzałów rewolwerowych, na szczęście niecelnych, poczem zbiegli. Powodem zamachu jest prawdopodobnie chęć zemsty.

STOŁECZNA

P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj w godzinach przedpołudniowych prezesa PKO. dra Grubera, delegację Komitetu budowy Szkoły Handlowej w Gdyni, która prosiła P. Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad Komitetem. P. Prezydent zgodził się na to. O godz. 12.30 przyjął P. Prezydent delegację Związku Obrońców Lwowa, która zaprosiła Go na uroczystość obchodu 10-lecia Obrony Lwowa.

Marszałek Senatu prof. Szymański, który powrócił już z Wilna do Warszawy, złożył wizytę P. Premjerowi Bartlowi.

Powrócił tu z Rygi naczelnik Wydziału wschodniego w MSZ. p. Hołówko, który bawił tam w związku z regulacją prac polsko-łotewskiej komisji komunikacyjnej.

Projekt ustawy górniczej. Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowało projekt ustawy górniczej. Będzie on obecnie uzgodniony z poszczególnemi Ministerstwami, a następnie wniesiony do Sejmu.

Wybory do Izb rolniczych odbędą się z wiosną 1929 r. Obecnie Min. Rolnictwa przystąpiło do opracowywania przepisów wykonawczych.

Tydzień samowystarczalności. W niedzielę z okazji »Tygodnia samowystarczalności gospodarczej« od rana krążyły udekorowane samochody po ulicach miasta, rozrzucając ulotki, wzywające do kupowania wyłącznie wyrobów polskich. Tramwaje, taksówki oraz dorożki zaopatrzone były w chorągiewki z napisami »Kupujcie wyroby polskie«. O godz. 11 przedpołudniem z dziedzińca Uniwersytetu wyruszył pochód z orkiestrą na czele, który po przejściu głównemi ulicami przybył o godz. 13 na Plac Saski, gdzie do zebranej w liczbie około 10.000 ludności stolicy, po odegraniu fanfary przez orkiestrę, przemówił prezes Ligi, dr Bielecki oraz redaktor Ewert, wzywając do kupowania towarów polskich

KRAJOWA

Kraków. **Uroczystości krakowskie.** W niedzielę Kraków obchodził uroczystość Chrystusa Króla. W uroczystościach wzięły udział wszystkie katolickie organizacje krakowskie, których członkowie przystąpili do wspólnej Komunji Świętej w kościele Marjackim. W godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste zebranie w sali Towarzystwa rolniczego. Na Akademję tę przybył również Metropolita ks. Sapieha, który wygłosił podniosłe przemówienie na temat idei Chrystusowej w życiu społecznem.

Kraków. **Zgon zasłużonego technika.** W sobotę 27 bm. zmarł w Krakowie b. prezes dyrekcji kolejowej krakowskiej inż. Włodzimierz Zborowski. Był on jednym z najzdolniejszych fachowców w dziedzinie kolejnictwa w Polsce.

Poznań. **Uczczenie 8 rocznicy święta Chrystusa Króla** odbyło się w niedzielę w Poznaniu uroczystość. Po nabożeństwie odprawionem w pałacu targowym na terenie Targów Poznańskich uformował się olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta udając się do kościoła farnego, gdzie odbyło się nabożeństwo celebrowane przez ks. Biskupa Radońskiego.

Radom. **Usuwanie nazw rosyjskich.** Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych zostały zmienione w ziemi Radomskiej następujące nazwy: Znamienskoje w gm. Dyminy na Leśniówka, Orjechowo w gm. Bodzentyn na Gołębiówka, Aleksandrówka w gm. Bodzentyn na Dąbrówka. Siemidubrownoje w gm. Bodzentyn na Górki, Nikolskoje w gm. Bodzentyn na Dolna, Woronowo w gm. Samsonów na Sosnówka, Pokrowskoje w gm. Zajączków na Wrzosówka, Krawczowskoje w gm. Zajączków na Jeżynów Krasnaj Dolina w gm. Zajączków na Zacisze, Gruszyn Hutor w gm. Zajączków na Bławatków.

Płock. **B. poseł sejmowy przed sądem.** Przed tutejszym sądem okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko b. posłowi sejmowemu Szczepanowi Sawickiemu. Akt oskarżenia zarzuca Sawickiemu cały szereg podburzań przeciwko Państwu. Do rozprawy powołano 65 świadków. Proces potrwa kilka dni.

Katowice. **Instytut Pedagogiczny.** Wczoraj o godz. 10 rano w sali gimn. państwowego odbyła się uroczystość otwarcia Instytutu Pedagogicznego. W uroczystości wzięli udział między innymi: Wojewoda dr. Grażyński i naczelnik Wydziału oświecenia Urzędu Wojewódzkiego dr.Ręgorowicz. Uroczystość zagaił prezes Instytutu dyrektor Czernichowski, poczem przemawiał Wojewoda dr. Grażyński w imieniu Województwa oraz wiceprezydent Skudlarz w imieniu miasta. Następnie dyrektor Instytutu prof. Uniwers. Jagiell. dr. Mysłakowski wygłosił obszerny referat „O celach i zadaniach Śląskiego Instytutu Pedagogicznego.

Gdynia. **W związku ze strajkiem** w Gdyni zwrócono się telefonicznie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o natychmiastowe wysłanie delegata w celu ostatecznego załatwienia sporu między strajkującymi a pracodawcami. Prośba ta była umotywowana brakiem dostatecznej powagi czynników miejscowych wśród robotników i grona ekspertów.

Toruń. **Lotnicy rumuńscy.** Dnia 29 bm. po 2-dniowym pobycie w Toruniu odlecieli lotnicy rumuńscy w towarzystwie lotników polskich 4. p. lotniczego do Poznania. W czasie pobytu w Toruniu lotnicy rumuńscy zwiedzili miasto i jego zabytki.

ZAGRANICZNA

Wiedeń. **Policja wiedeńska aresztowała** 2 braci Dittermann, obywateli polskich, pod zarzutem oszukańczych manipulacji akcjami koleji Karola Ludwika. Ponadto został aresztowany w Wiedniu pewien adwokat wiedeński, którego nazwiska nie podają dzienniki.

NAUKA — LITERATURA — SZTUKA.

Galowe przedstawienie „Pana Tadeusza". Dn. 9-go listopada odbędzie się w Filharmonji galowe przedstawienie „Pana Tadeusza", organizowane przez Komitet Instytucji „Nasz Dom" pod protektoratem p. Marszałkowej Piłsudskiej. Słowo wstępne wygłosi p. Juljan Kaden-Bandrowski. Cały dochód z galowego przedstawienia został przeznaczony na „Nasz Dom".

„Halka" w Pradze. Data wystawienia „Halki" Moniuszki na scenie operowej teatru „Narodni Divadlo" w Pradze ustalona została na 20 listopada br. Operę prowadzić będzie Emil Młynarski.

Scenarjusze polskie dla filmów niemieckich. Jedna z agencji filmowych w Berlinie nabyła od powieściopisarza Macieja Wierzbińskiego prawa autorskie do sfilmowania jego powieści: „Wielka gra" i „Menażerja".

Pamiątki Raperswilskie dla Muzeum Narodowego. Wobec zamknięcia wystawy pamiątek historycznych z Muzeum w Raperswilu w kamienicy ...czków w Warszawie, dyrektor Muzeum Narodowego zwrócił się do p. Prezydenta stolicy jako prezesa ... Opieki nad Zabytkami, z prośbą o poparcie jego usiłowań, aby eksponaty raperswilskie przekazane zostały Muzeum Narodowemu. Wśród przedmiotów raperswilskich znajduje się ... liczba pamiątek wojskowych z powstań narodowych. Dla przechowania tych pamiątek, Muzeum przygotowało odpowiednią salę.

Zapisy ś. p. prof. Mycielskiego, dla Wawelu i innych instytucyj. Zmarły niedawno prof. Mycielski zapisał Wawelowi około 400 obrazów. W testamencie zmarły podaje swą ostatnią wolę: Moje zbiory obrazów zagranicznych i polskich oraz legjonowych razem z moimi portretami Jacka Malczewskiego, tudzież mój zbiór rysunków zapisuję na własność Państwa Polskiego dla zbiorów państwowych, z wyłącznem przeznaczeniem dla zbiorów państwowych na Wawelu. Znajdujące się w mojej bibljotece dzieła, dotyczące historji sztuki, z wyłączeniem dubletów oraz moje ryciny polskie i zagraniczne (bez dubletów) zapisuję uniwersytetowi Jagiellońskiemu dla Zakładu Sztuki przy tymże uniwersytecie. Zbiory miniatur, z wyłączeniem miniatur rodzinnych, zapisuję na własność Muzeum Narodowemu w Krakowie. Galerja obrazów zapisana Wawelowi przez śp. Mycielskiego, zawiera szereg pierwszorzędnych arcydzieł sztuki. Śp. prof. Mycielski dla zbioru państw. na wawelu zapisał również cykl 95 obrazów legjonowych.

Penklub Polski na Zjezdzie literatów w Wilnie. Na rozpoczynający się w najbliższych dniach w Wilnie zjazd literatów udają się z ramienia Polskiego Klubu Literackiego (Pen-Klubu) pp. Ferdynand Goetel, prezes klubu Juljan Wołoszynowski, sekretarz generalny, i Zdzisław Kleszczyński, członek Zarządu.

Polska skrzypaczka w Pradze. Znana skrzypaczka nasza, p. Zofja Iwanowska-Ossendowska, dała w Pradze Czeskiej koncert muzyki egzotycznej: pieśni i tańce Murzynów i Berberów afrykańskich. Prasa czeska przyjęła z dużem uznaniem naszą artystkę, a „Prager Presse" poświęciła jej artykuł, w którym opisuje karjerę i wędrówki skrzypaczki po Rosji, Turcji i Turkiestanie.

Zbiór nowel pisarzy polskich po włosku. W tych dniach wyszła z druku w Medjolanie nakładem tamtejszej firmy wydawniczej „Alpes" pod redakcją p. Stelli Olgierd antologja p. t. „Novellieri Polachi". Jest to zbiór tłumaczonych na język włoski 21 nowel następujących pisarzy: Reymonta, Żeromskiego, Daniłowskiego, Sieroszewskiego, Strugi, Makuszyńskiego, Małaczewskiego, Nałkowskiej, Dąbrowskiej, Goetla, Grubińskiego, Szaniawskiego, Jerwiczowej, Rogowicza, Bartkiewicza, St. Balińskiego, Ossendowskiego, Perzyńskiego i Langego. Tłumaczenia wyszły z pod pióra pp. Beniamino, G. Clarotti, Chludzińskiej-Paulicci i Stelli Olgierd. Zbiór nowel poprzedza przedmowa pióra Giovanni Papiniego.

Awantury szowinistów niemieckich na premjerze opery Szymanowskiego. W niedzielę odbyła się w Duisburgu w Nadrenji premjera opery Karola Szymanowskiego „Król Rogger". Duisburska organizacja Stahlhelmu, oburzona wystawieniem dzieła polskiego muzyka, zakupiła bilety za mniej więcej 1000 Marek i urządziła awanturę. używając syren i gwizdków. Gwizdanie i awantury trwały około 10 minut.

Zgon pisarza amerykańskiego. Donoszą z Nowego Yorku, iż zmarł tam, w wieku lat 62 znany amerykański pisarz George Barr Mac-Cutchoon. Zmarły napisał około 40 powieści oraz wiele nowel dla różnych „magazinów".

Szkolnictwo średnie w Stanach Zjednoczonych. Wzrost szkolnictwa średniego zaznaczył się w Stanach Zjednoczonych, w ostatnich dziesiątkach lat, bardzo znacznie. Gdy w roku 1880-tym uczęszczało tam do szkół średnich tylko 110.000 chłopców i dziewcząt, to w końcu roku 1927-go do samych szkół średnich publicznych uczęszczało około 4 miljony młodzieży, a do szkół średnich prywatnych, około 250.000 młodzieży. Cyfry naprawdę kolosalne! Przyczyną takiego niezwykłego rozwoju tego działu szkolnictwa są w Stanach Zjednoczonych przedewszystkiem zmiany społeczne. Od roku 1890 zaczęła się Ameryka w ogromnie szybkiem tempie zmieniać z państwa agrarnego, kolonizacyjnego, na państwo przemysłowe, mające wyższe potrzeby kulturalno-oświatowe. Poradto wpłynął tutaj także ogólny wzrost ludności i znaczne zmniejszenie się liczby zgonów w wieku dziecinnym.

SPRAWOZDANIA I RECENZJE.

Podręcznik fotografji. Przewodnik praktyczny dla amatorów i zawodowców, z rycinami i tablicami. Wyd. M. Areta, Warszawa 1928.

Wydaniem nowego podręcznika fotograficznego zasłużyło sobie Polskie Towarzystwo Miłośników Fotografji na prawdziwą wdzięczność zarówno amatorów jak i zawodowców. Podręcznik ten, będący nowem opracowaniem popularnego podręcznika fotograficznego Vogla, obejmuje całokształt wiadomości potrzebnych amatorowi, a przez wybitne uwzględnienie nowych zdobyczy technicznych w konstrukcji aparatów i udoskonaleń w materjale fotograficznym może być bardzo pomocnym nawet dla bardziej zaawansowanych fotografów. Podręcznik jest bardzo przejrzysty a tablice i zestawienia ułatwiają orjentowanie się w potrzebnym dziale. Specjalnie uwzględniono dział amatorskich zdjęć kinematograficznych, udostępniając tę stosunkowo nową gałęź szerszym kołom amatorów. Wielka ilość przepisów i recept uzupełnia ten naprawdę godny polecenia podręcznik. Przekładu dokonali pp. T. Barzykowski i J. Jaroszyński pod redakcją St. Schönfelda.

J. Sol.

Maurycy Mann, „Jak się uczyć języka i literatury włoskiej". Nakł. Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1928.

Prof. Maurycy Mann opracował poradnik bibljograficzny dla studentów i samouków p. t. „Jak się uczyć języka i literatury włoskiej". Poradnik ma cele praktyczne: ułatwić naukę języka i literatury włoskiej tym, którzy pragną się uczyć bądź pod kierunkiem nauczyciela, bądź samodzielnie. Układ podręcznika jest przystosowany do potrzeb różnych kategoryj uczących się. Na pewno zaoszczędzi on wielu przykrych zawodów i ułatwi pracę przez właściwy dobór książek, w myśl przekonania autora, że wiedzę powinno się zdobywać nie w utrapieniu i uciążliwym trudzie, ale w pogodzie i radości ducha.

WŁODZIMIERZ JAMPOLSKI.

„Dziękuję za służbę".

Komedja w 3-ch aktach Włodzimierza Perzyńskiego. Teatr Wielki. Reżyserja p. J. Strachockiego.

P. Włodzimierz Perzyński, pisarz o ustalonej reputacji, którego komedje przedwojenne uzyskały wśród widzów i na kartach historji literatury zasłużone uznanie, a którego powojenne komedjowe utwory, jak »Polityka« i »Uśmiech losu«, utrzymały się przez czas dłuższy na deskach scenicznych, wystąpił obecnie z nową komedją, ...emy powiedzieć familijno-obyczajową. Bystry obserwator wychodzi z ...nia, widocznego i dla mniej przenikliwych osób: coś się zepsuło w pewnej rodzinie, prof. Granicki, ...olog (czy mamy takich w Polsce?), jest roztargniony, jak to być musi, produkuje aforyzmy, zazwyczaj nieudane — co już nie jest konieczne — wmawia w siebie choroby, co jest nieprzyjemne, i problem stosunku do żony i dzieci stawia w sposób to egoistyczny, to sentymentalno-chwiejny ... tu autorowi, jak i w wielu innych sprawach i rysach, musimy wierzyć na słowo.

Żona, pani profesorowa, jęczy, narzeka, nudzi, nie umie zdobyć sobie miejsca, ani zdobyć się na postanowienie. Jestto Nora, zmodyfikowana, taka Nora, która, odchodząc od męża, przystanęła w progu i zastanawia się dość długo i monotonnie, czy zrobić ćwierć kroku w jedną stronę, czy w drugą, wrócić, czy wyjść? Ostatecznie wychodzi, a ułatwia jej tę ćwierćdecyzję, z pewnością prowizoryczną, jakiś ... starszy pan, bardzo przystojny, o siwych skroniach — (tak być musi), dostojny, namaszczony i głęboko sentymentalny, dawny przyjaciel, czy wielbiciel, który wyłonił się nie z mroku, lecz z nicości, nie przygotowany niczem — co jest błędem, i to błędem bardzo znamiennym. Postać nawet pojawiająca się późno, musi mieć już przygotowane miejsce w konstelacji osób dramatycznych, musi mieć udział w ich losach zbiorowych i jednostkowych. A ten pan tymczasem przychodzi, jakby nic, bez bagażu, a wychodząc zabiera ze sobą bohaterkę. Bardzo nieuprzejmie z jego strony.

Mamy jeszcze dzieci profesorstwa: syna, który się bawi, i córkę, która dla kaprysu, z nudów, czy jak to nazwać, poszukuje sobie męża. Kandydat się znajduje, lecz w żywocie swoim zakulisowym dopuszcza się zdrady na narzeczonej, czy też wierności na swojej zakulisowej kochance.

Profesorówna gniewa się, płacze i wreszcie, jeszcze przed exodusem matki, znika (nie z domu, lecz ze sceny) nie powiedziawszy nam nawet dowidzenia. Oto jest zasadnicza cecha — i brak — tej komedji, której treść podaliśmy w głównych zarysach: postacie — przypadki — wyłaniają się z nicości w sposób dowolny i równie dowolnie, po dowolnym żywocie scenicznym, w nicości tej znikają.

Jest rzeczą widoczną i oczywistą dla każdego, że utwór dramatyczny zajmuje się odcinkiem życia postaci, w sposób dla nich i dla siebie reprezentatywny, perspektywiczny. To znaczy innemi słowy, że postać, pojawiając się po raz pierwszy na scenie, musi zasugerować nam swoje życie, swoją rzeczywistość, tkwiącą korzeniami w czasie, który wyprzedza rozpoczęcie utworu. Utwór zajmuje się momentami szczytowemi, przełomowemi indywidualnego, reprezentatywnego bytu. Teraźniejszość wypadków dramatycznych objawia i otwiera horyzonty zarówno przeszłości, jak i przyszłości, tej zadecydowanej, która rozgrywać się będzie po spuszczeniu kurtyny. Używanie słowa dramatycznego, słowa trójwymiarowego, gdyż musi obejmować całość postaci w przestrzeni, czasie i związku z innemi, jest trudne i odpowiedzialne.

Ostatnia komedja Perzyńskiego, epizod zniżkowy w jego twórczości, wierzymy, że chwilowy, nie spełnia nawet w przybliżeniu tego zasadniczego postulatu. Te dzieje powojennej rodziny są to jakby rysunki powierzchowne, nakreślone w kawiarni, na marginesie dziennika. Wszystko jest przypadkowe, dowolne, szare. W mgle tej nie widać konturów określonych, a postacie nie umieją się zdobyć na żadną decyzję, lecz krążą monotonnie wokoło nasuwającego się postanowienia, przesuwając się wahadłowo, to w jedną, to w drugą stronę. A nie jest to niezdecydowanie żywych postaci, bolesne, melancholijne, czasem głęboko poetyczne: mamy tu do czynienia z nieuchwytną chwiejnością cieni, nieobciążonych żywą ludzką treścią.

Odpowiedzialne zawsze zadanie reżysera jest stokroć trudniejsze na terenie takiej właśnie sztuki. Reżyser w tym wypadku musi pracować za autora, musi go wyręczać, zakrywać braki, tworzyć atmosferę, konstruować postacie, nastrajać na wspólny ton. Jest jak krawiec, od którego nieforemny klijent żąda, aby z niego zrobił szykowca i eleganta. Mistrz igły jest naprawdę mistrzem, jeśli mu się to uda. Lecz trudno go winić, jeśli przedsięwzięcie nie powiedzie się.

Jednak, uwzględniwszy nawet te zastrzeżenia i te okoliczności łagodzące, należy stwierdzić, że przedstawienie ostatniej komedji Perzyńskiego na scenie lwowskiej przypominało nie państwo rządzone despotycznie, bo tak musi być na scenie, lecz ustrój skrajnie autonomiczny, w którym każdy aktor rysował postać tak, jak mu się podobało, i grał, jak sobie sam postanowił. Reżyser mógł próbować wytłumaczyć, dlaczego współżycie tego małżeństwa musiało się zużyć, dlaczego dzieci nie mogą się porozumieć z rodzicami. Tymczasem p. Rasiński w roli profesora pokazał nam jakąś reprodukcję Ibsena z siwą brodą, mówiącą mięciutko i podającą nam słabe aforyzmy jak rydze na patelni, raz, raz drugi i jeszcze raz. Z takim pantofiarzem, choćby po ibsenowsku brodatym, najmniej sprytna niewiasta byłaby sobie dała radę. Pani Jerzmianowska, jako profesorowa narzekała dość monotonnie w akcie pierwszym, w dalszych była bardziej naturalna i sympatyczna, prezentowała się bardzo dobrze. P. Strachocki w ubraniu uroczyście długiem i przestronnem, mówił poważnie i dźwięcznie i wzruszał się w miejscach przez tekst wskazanych. P. Szyndler, jako syn profesorstwa był sympatyczny i naturalny: ruchami przypomina mi śp. Nowackiego, głosem Osterwę. P. Jarkowska (córka) ma dużo temperamentu w ruchach i głosie, atakujących wprost, urywanych, energicznych. Mimo niewątpliwego talentu i temperamentu, poruszającego się jakby na sprężynach, grozi to pewną manierą nonszalancką, impetyczną i nerwową.

Na zakończenie wypada stwierdzić raz jeszcze, że sztuka nie była może wdzięcznym tematem dla obrony, — lecz reżyser - obrońca ze swej strony nie wygotował należycie skonstruowanego i sharmonizowanego plaidoyer.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Wstrząsy gospodarcze w Niemczech.

Nad niemiecką gospodarką zawisły gęste chmury. Ciężkie zatargi robotnicze albo już wybuchły albo grożą każdej chwili wybuchem. Strajk w waldenburgskiem zagłębiu węglowem został wprawdzie przed kilku dniami zażegnany, jednak przy pomocy nadzwyczajnych ofiar ze strony rządu Rzeszy i rządu pruskiego, które udzieliły Dolno śląskiemu przemysłowi górniczemu kredytu racjonalizacyjnego w wysokości 11 miljonów mk. Tego rodzaju rozwiązanie nie może wchodzić w rachubę dla innych wybuchłych lub grożących zatargów robotniczych.

Od 1 października strajkuje od Bremy do Szczecina 50.000 robotników dokowych; i tu płace domagają się podwyżki; czy jednak przemysł ten do podwyżek jest zdolny, jest rzeczą nader wątpliwą. Stosunkowo dobra konjunktura budowy okrętów, która w ostatnich latach tak dobrze zatrudniała liczne przedsiębiorstwa, zbliża się ku końcowi. Robotnicy dokowi, o ile nawet osiągną pewną regulację zarobków, przypłacą to znaczną redukcją swych współtowarzyszy.

Ognisko walk robotniczych leży na północnym zachodzie Niemiec. W przemyśle włókienniczym zredukowano prawie 50.000 robotników po uprzedniem wypowiedzeniu im pracy. Na 27 października wypowiedziano pracę dalszym 190.000 robotnikom włókienniczym i o ile walka w północno-zachodnim przemyśle włókienniczym nie zostanie zażegnaną, zachodzi możliwość, że stanie w zupełności cały niemiecki przemysł włókienniczy z okrągło miljonem robotników.

Drugie zarzewie tli w przemyśle żelaznym; tu wystąpili robotnicy z wypowiedzeniem umowy o płace, obowiązującej dopiero od początku bieżącego roku, żądając 15 fenigowej podwyżki za godzinę. Gdy rokowania nie doprowadziły do skutku, pracodawcy wypowiedzieli na 1 listopada pracę wszystkim załogom w liczbie 250.000 osób.

Jakże skromnie wobec tych cyfr wyglądał niedawny nasz strajk łódzki!

Dr. L.

Ford w Brazylji.

Jedna z największych transakcyj handlowych współczesności! Rząd brazylijskiego stanu Para zawarł z Henrykiem Fordem umowę, mocą której udzielił mu niezmierzonej wprost koncesji gumowej nad Rio Tapajos, dopływem Amazonki. Umowa konceduje Fordowi przestrzeń miljona hektarów! Nie jest jednak wykluczonem, że z czasem ulegnie ona dalszemu rozszerzeniu. Na tych bezkresnych obszarach wolno Fordowi robić, co mu się żywnie podoba: ma prawo nietylko eksploatować gumowe lasy, ale czerpać wszelkie materjały, potrzebne do produkcji gumy i na inne cele; może korzystać ze skarbów mineralnych, w szczególności z nafty, używać siły wodnej, budować drogi, zakładać lotniska. Ma prawo uprawiać żeglugę na Rio Tapajos, Amazonce i innych rzekach, urządzać przystanie, otwierać magazyny i banki, stacje telefoniczne i telegraficzne oraz radjowe. Może otwierać szkoły dla pracowników swych przedsiębiorstw, zakładać osady i miasta! Nic nie wymaga specjalnego zezwolenia.

Koncesja jest wolna od wszelkich podatków przez 50 lat. Po upływie pierwszych lat 12 płaci Ford 5% swoich zysków stanowi Para a 2% gminom obszaru koncesyjnego. Ford ma nadto prawo wszelkie materjały, maszyny, środki żywności itd. wprowadzać do kraju wolne od cła. Ma nawet prawo wywłaszczenia potrzebnych przestrzeni dla celów „dobra ogólnego". W końcu jest uprawniony stworzyć własną policję, podległą jego rozkazom.

Wobec wtargnięcia Forda do Brazylji, podzieliła się tamtejsza opinja na dwa obozy: jedni głoszą hymny z okazji przypływu fordowskich kapitałów do tego bogatego kraju, inni protestują gwałtownie przeciw temu wyrzeczeniu się nietylko największych bogactw ale i fundamentalnych praw zwierzchniczych.

Protesty jednak pomogą niewiele; kapitał Stanów Zjednoczonych północy z nieprzepartą mocą kroczy na podbój południa.

A.

Eksport z Łodzi. Wedle danych Związku eksporterów polskich przemysłu włókienniczego, eksport z Łodzi w miesiącu wrześniu br. przedstawiał się następująco: Wywieziono towarów 603.665 kg. wartości 7,104.862 zł. W porównaniu z sierpniem br. nastąpiła pewna zwyżka, gdyż w sierpniu wywieziono towarów 578.355 kg. ogólnej wartości 6,288.932 zł. Oprócz tego wywieziono we wrześniu b. r. znaczną ilość przędzy czesankowej niebarwionej, co do której niema jeszcze danych. W sierpniu b. r. przędzy czesankowej niebarwionej wywieziono za 6,636.570 zł. We wrześniu ub. r. wartość eksportu wynosiła 8,848.000 zł. Najpoważniejszym odbiorcą we wrześniu b. r. była Litwa, do której wywieziono towarów za 2,203.785 zł., następnie Chiny i Japonja (1,562.312), dalej Rumunja (1,479.301), kraje nadbałtyckie, Anglja, Niemcy i Austrja.

Produkcja w dowierconych ostatnio szybach w Horodyszczu Mrażnickim spada, w miarę zaś odczyszczania tych otworów, wraca do normy. Wynika z tego, że dowiercenia ostatnie o tyle tylko przyczynią się do podniesienia produkcji, o ile równocześnie będą prowadzone nowe wiercenia na tym samym terenie, celem opanowania możliwie największej ilości źródeł ropnych, znajdujących się w sąsiedztwie.

Związek cukrowni polskich przeprowadził wśród swoich członków ankietę, z której wynika, że w tegorocznej kampanji cukrowej wszystkie nasze cukrownie wyprodukują około 632.000 tonn cukru, t. j. o 130.000 tonn więcej niż w roku ubiegłym. Spożycie wewnętrzne w tym roku obliczają na 380.000 tonn, czyli o 25.000 tonn więcej niż w roku 1927/28. Reszta produkcji obliczona jest na eksport.

Kontyngent na konserwy rybne z Danji. Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że ustalony został kontyngent na konserwy rybne z Danji. Podania wnosić należy do Izby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 5 listopada włącznie.

Produkcja węgla we wrześniu. Według ostatecznych obliczeń Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach, produkcja węgla w miesiącu wrześniu na Górnym Śląsku wynosiła 2,518.789 tonn przy 25 dniach roboczych wobec 2,537.107 tonn przy 26 dniach roboczych w sierpniu r. b. Łączny zbyt węgla górnośląskiego wynosił we wrześniu 2,371.126 tonn, wobec 2,380.077 tonn w sierpniu, t. zn. iż nieco spadł. Zbyt w kraju wynosił we wrześniu 1,327.805 tonn, t. zn., że podniósł się bardzo nieznacznie w stosunku do sierpnia, kiedy wynosił zbyt w kraju 1,326.528 tonn, natomiast eksport węgla obniżył się o przeszło 10 000 tonn, w stosunku do stanu sierpniowego. Eksport węgla wynosił bowiem we wrześniu 1,043.231 tonn, a w sierpniu 1,053 549 tonn. Liczba robotników wynosiła we wrześniu 77 701 osób, wobec 77.323 osób w sierpniu, t. zn. wzrosła o 376 osób.

Ciągnienie premji do 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej. Ciągnienie premji do 5% Premjowej Pożyczki Dolarowej Serji II-giej odbędzie się w dniu 2 listopada 1928 r. o godz. 10-tej rano w lokalu Ministerstwa Skarbu (ul. Rymarska 3, mała sala konferencyjna).

Wkłady premjowe. Jak wiadomo, P. K. O. wprowadziło przed kilku laty premjowanie wkładów oszczędnościowych, polegające na tem, że wkładca, obowiązujący się składać miesięcznie przynajmniej 7 zł. aż do chwili, w której wkład osiągnie 1.000 zł., ma widoki wygrania premji w wysokości 1.000 zł. Premje takie wylosowywane są 4 razy do roku, przyczem na każde 1.000 książeczek oszczednościowych przypadają 3 premje. Wkłady premjowane cieszą się znacznem powodzeniem, o czem świadczy liczba wkładców, dosięgająca już 36.000 osób. Również rozwija się dążność do umożliwienia składania oszczędności na cele specjalne. Dla ułatwienia instytucjom oszczędnościowym akcji w tym kierunku Biuro Zjazdów Instyt. Oszczędnościowych w Polsce opracowuje regulamin wkładów t. zw. celowych (np. gwiazdkowych), polegających na przymusie oszczędzania pewnych sum w ciągu pewnego czasu, co zapewnia wyższe oprocentowanie.

Sprostowanie w sprawie wywozu żyta do Niemiec. Wobec ukazania się w prasie codziennej nieścisłych wiadomości o przywozie do Polski żyta z Niemiec, Główny Urząd Statystyczny komunikuje, że w miesiącu wrześniu przywieziono do Polski żyta z Niemiec 2.913 tonn (291 wagonów à 10 tonn), od początku roku gospodarczego 1928 na 29 t. j. po zbiorach w sierpniu i wrześniu łącznie 3.813 tonn (381 wagonów à 10 tonn).

Rozwój gospodarczy współpracy Gdańska i Polski. Gospodarcza współpraca Polski i Gdańska rozwija się, jak podkreśla „Baltische Presse", w dalszym ciągu pomyślnie i z korzyścią dla obu stron. Ujawniło się to przedewszystkiem w wykonaniu przez Polskę jednej z umów polsko-gdańskich, zawartych w dniu 4 sierpnia przez oddanie basenu amunicyjnego na Westerplatte Radzie Portu dla celów ogólno-handlowych. Od kilku tygodni w basenie tym odbywa się wyładowywanie rozmaitych produktów z nadchodzących tam statków. Wskutek tego port gdański doznał znacznego rozszerzenia, co pozwoli na znaczne zwiększenie przeładunku.

Giełdy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 30 października 1928.

Sytuacja naogół bez zmiany. Kursa akcyj niejednolite. W papierach procentowych sporadyczne transakcje przy podaży przewyższającej znacznie popyt. Tendencje chwiejne.

Lwów, dnia 29 października 1928.

Bank Polski 174.—, Gazolina 34.50, Gazy wsch. 26.50, 26.25, Oikos 110.—, 111.—, Parowozy 34.—, Siersza g. 21.—, Zieleniewski 151.—, Dolarówka 103.—, 104.—, Poż. Inwest. 119.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, dnia 30 października 1928.

Ceny ziemiopłodów utrzymane. Zainteresowanie dla żyta i owsa przy niedostatecznej podaży. Usposobienie spokojne.

Lwów, dnia 29 października 1928.

Giełda b. ożywiona. Ogólny obrót około 800 ton, przeważnie kupowano żyto i owies tudzież mniejsze obroty w ziemniakach przemysł. Ceny żyta, owsa i mąki pszennej silniejsze przy dostatecznej podaży.

Tendencja utrzymana. Usposobienie b. ożywione.

Pszenica zbiorowa 44.— do 45.—, Żyto małopolskie 34.75 do 35.75, Owies małopolski 31.— do 32.50, Ziemniaki przemysłowe 5.75 do 6.25, Len 72.— do 74.—, Mąka pszenna 40% 81.— do 82.—, Mąka pszenna 56% 71.— do 72.—.

Inne kursa bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 października 1928

Dolary St. Zjedn.	8·88	8·90	8·86·75
Franki franc.	35·10	35·19	35·01
Belgja	123·94·50	124·26·00	123·64·00
Holandja	357·55	358·45	356·65
Kopenhaga	237·70	238·30	237·10
Londyn	43·21·50	43·32·00	43·11
Nowy Jork	8·90	8·92	8·88
Paryż	34·84·00	34·93·00	34·75·00
Praga	26·42	26·48	26·36
Szwajcarja	171·55	171·95	171·09
Sztokholm	238·30	238·90	237·70
Wiedeń	125·38·00	125·69·00	125·07·00
Włochy	46·71·00	46·73	46·59

5% pożyczka konwersyjna 67·00
pożyczka kolejowa konwersyjna 60·75
pożyczka kolejowa —·— 102·50 —·—
pożyczka dolarowa 86·00
dolarówka 0·00 100·00 102·00
8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94·00
8% listy zastawne Banku Rolnego 94·00
8% oblig. komun. Banku Gosp. Kraj. 94·00

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 października 1928

Bank Dysk.	134·50	Modrzejów	34·00
Bank Handl.	120·00	Ostrowiec l.	114·00
Zw. Sp. Zar.	80·00	Starachowice	40·50
Bank Polski	177·50	Syndyk. rol.	10·00
Dąbrowa	88·00	Zieleniewski	150·00
Siła i Światło	135·00	Zawiercie	20·25
Warsz. cuk.	47·50	Borkowski	16·80
Węgiel	98·00	Bank Małop.	27·00
Cegielski	43·00	Siersza d.	56·00
Lilpop Ran	35·75	Rudzki	39·00
Bank Zachod.	32·50	Spirytus	25·00

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, dnia 29 października 1928

Bank Przem.	176·00	Siersza d.	60·00
B. Polski	174·00	Parowozy	36·00
Zieleniewski	154·00	Chodorów	195·00
Piasecki	12·00	Niemojewski	230·00
Tohan	20·00	Chybie	70·00

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, dnia 29 października 1928

Amsterdam	284·45	Bankverein	25·90
Belgrad	12·46	Bodenkredit	110·50
Berlin	169·09	Kreditanstalt	59·00
Bruksela	98·63	Anglobank	26·85
Budapeszt	123·75	Hipoteczny	92·00
Bukareszt	4·28	Kompas	0·77
Kopenhaga	189·15	Länderbank	30·50
Londyn	34·43	Merkury	22·40
Madryt	114·10	Unionbank	—·—
Medjolan	37·16	Obrotowy	118·40
N. Jork	709·55	Kolej półn.	12·15
Paryż	27·72	Zivnostenska	128·50
Praga	21·02	Czerniowce	71·00
Sofja	5·11	Austr. kol. p.	25·75
Sztokholm	189·80	Kolej połudn.	13·80
Warszawa	79·82·00	Goleszów	460·00
Zurych	136·50	Cement	150·00
Amerykańskie	707·50	Browary	180·5[illegible]
Niemieckie	168·83	Alpiny	44·[illegible]
Bułgarskie	168·90	Berg u. Hüt.	183·[illegible]
Francuskie	27·64	Krupp	10·[illegible]
Włoskie	37·08	Poldi Hütten	182·[illegible]
Jugosłow.	12·40	Prager Eisen	431·0[illegible]
Polskie	80·02	Rima	126·00
Czeskie	20·99	Skoda	294·2[illegible]
Węgierskie	123·95	Siersza	18·5[illegible]
Szwajcarskie	136·15	Silesia	0·04
Angielskie	34·35	Zieleniewski	124·00
Holenderskie	—·—	Apollo	155·50
Rumuńskie	4·29·50	Fanto	8·75
Belgijskie	—·—	Karpaty	27·0[illegible]
Renta majowa	0·75	Galicja	75·5[illegible]
Renta lutowa	0·75	Nafta	10·20
Renta koron.	0·716	Schodnica	10·00
Dunaj S. Adria	85·45	Rakszawa	—·—
Tureckie	29·60	Bank Małop.	0·51

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, dnia 29 października 1928

	Otwarcie	Zamknięcie
Paryż	—·—	20·30·[illegible]
Londyn	—·—	25·20·[illegible]
Nowy Jork	—·—	5·19·[illegible]
Belgja	—·—	72·2[illegible]
Włochy	—·—	27·2[illegible]
Hiszpanja	—·—	83·7[illegible]
Holandja	—·—	208·4[illegible]
Berlin	—·—	123·8[illegible]
Wiedeń	—·—	73·10·00
Sztokholm	—·—	138·90
Oslo	—·—	138·55·[illegible]
Kopenhaga	—·—	138·5[illegible]
Sofja	—·—	3·7[illegible]
Praga	—·—	15·[illegible]
Warszawa	—·—	58·[illegible]
Budapeszt	—·—	90·[illegible]
Białogród	—·—	9·15
Ateny	—·—	6·73
Konstantynopol	—·—	2·62
Bukareszt	—·—	3·14
Helsingfors	—·—	13·08·00
Buenos Aires	—·—	218·75

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, dnia 29 października 1928

Londyn	124·13	Holandja	1026·25
N. Jork	25·60	Praga	76·00
Belgja	355·75	Rumunja	15·50
Włochy	134·05	Niemcy	610·00
Szwajcarja	492·50	Wiedeń	360·00

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, dnia 29 października 1928

N. Jork	484·90	Niemcy	20·35
Holandja	12·09·40	Szwajcarja	25·20
Francja	124·13	Praga	163·62
Belgja	34·886	Wiedeń	34·47
Włochy	92·57	Warszawa	43·24

Tydzień samowystarczalności gospodarczej.

(Komunikat Komitetu młodzieży akademickiej).

W życiu gospodarczem Polski zaczynają się pokazywać objawy niepożądane. — Młodzież akademicka oceniwszy należycie powagę sytuacji - z drugiej strony zrozumiawszy, że naprawa leży tylko i jedynie w rękach społeczeństwa, zorganizowała się we wszystkich ośrodkach uniwersyteckich w „Ligę samowystarczalności gospodarczej“, dla przeprowadzenia odpowiedniej akcji.

Program naszej pracy na najbliższą przyszłość w najgrubszych zarysach można streścić w 2 punktach: Zorganizowanie Tygodnia propagandy wytwórczości krajowej, który to Tydzień ma być hasłem do dalszej naszej pracy t. j. współdziałania ze starszem społeczeństwem w kierunku podniesienia krajowej produkcji i zapewnienia jej odpowiedniego miejsca na naszym rynku. — I to jest drugi punkt naszego programu. — Z biegiem czasu inicjatywa musi przejść w ręce starszych, ramy świata akademickiego są za wąskie, byśmy mogli własnych siłach w całości tę akcję przeprowadzić. — Z tą chwilą jednak organizacja nasza nie przestanie istnieć. Będzie ona działać dalej na swoim ... i ze wszystkich sił pomagać ...y starszemu społeczeństwu

Tydzień nasz zaczyna się 1 listopada. Organizujemy go z gorącą wiarą, ...o, z którem wyjdziemy na miasto ...pada, znajdzie żywy oddźwięk ...erach lwowskiego społeczeństwa ...zwykłą u niego energją przemieni ...potężny i stanowczy czyn.

Sport.

PIŁKA NOŻNA.

Zupełny brak ważniejszych spotkań we Lwowie. Pogoń w towarzyskiem spotkaniu bije Hasmoneę ...:1 (2:1), wykazując, że dysponuje ...ym dorostem, który godnie po... zastąpić ustępującą mu miejsca, ...k sławną dotąd starą gwardję. Czarni ... Ukraina 4:2 (2:1). O wejście do klasy A Resowia - Biały Orzeł 0:0. W Przemyślu Polonia bije Łódzkie Tow. Sp. Gimn. 3:2 (1:0) w walkach o wejście do ligi. W Krakowie mecz międzymiastowy, Wiedeń - Kraków 2:1 (1:0), sędzia Cejnar z Pragi. Garbarnia - Pogoń (Katowice) 2:0 (2:0). W Łodzi ZKS dzieli punkty z Turystami 1:1 (1:0) zabezpieczając się ostatecznie przed spadnięciem z ligi. W Katowicach I. FC - Śląsk (Świętochłowice) 5:0 (1:0). W Warszawie zawody towarzyskie Legja - Warszawianka 1:1 (0:0).

LEKKA ATLETYKA.

We Lwowie druga, jesienna, serja dorocznego biegu na przełaj, urządzanego przez „Wiek Nowy“. Pomyślany bardzo szczęśliwie. wzorem urządzanych przez redakcje pism na Zachodzie jako masowa demonstracja na rzecz lekkiej atletyki, u nas niestety nie może przekroczyć granicy między 100 a 200 uczestników. Mimo celowego podziału na szereg kategoryj, co umożliwia kompetowanie o nagrodę szerokiemu kołu zawodników — ciągle jest za mało obsadzony. Nie świadczy to dobrze o lekkiej atletyce we Lwowie, a świadczy. że niedostatecznie trafia do psychiki młodzieży propaganda na rzecz tego królewskiego sportu.

Konkurencję podzielona na dwie zasadnicze grupy: juniorów i seniorów. Juniorów startuje 31, trasa 3.500 m: 1) Demkowski (RKS) 15 m 18 s, 2) Niedenthal (Pogoń) 15 m 30 s, 3) Warczewski (Kl. Cyganiewicza), 4) Marjan (Lechja), 5) Chowadek (Zw. Strzelecki), 6) Fowicz (Lechja). Kończą bieg wszyscy.

Seniorów startuje 82, trasa 4500 m: 1) Sawaryn (Pogoń) 20 m 47 s; 2) Woron (P) 22 m 30 s; 3) Dobosz (P) 22 m 45 s; 4) Borzemski (Czarni) 22 m 56 s; 5) Lieberman (Dror) 23 m 22 s; 6) Horobiowski (P); 7) Juda (Metal); 8) Smaczyński (P); 9) Kotowicz (Sokół II); 10) Adamcio (AZS); 11) Sierant (40 pp.); 12) Norton (Cz).

Drużynowo: 1) Pogoń 42 p (1. 2. 3, 6, 8, 22 miejsce); 2) Czarni (4, 12, 13, 16, 21, 23); 89 p; 3) 40 pp. 161 p (11, 14, 20, 25, 43, 48); 4) 19 pp. 167 p (15, 19, 26. 27, 38, 42); 5) Lechja 224 p; 6) VIII O. Pol. Państw. 349 p.

W Warszawie sensacja! Bieg na przełaj Wilanów - Warszawa o mistrzostwo WOZLA wygrywa Sarnacki (Warszawianka) bijąc w 28 m 1 s swoich głośnych kolegów klubowych Piebkiewicza w 28 m 26,8 s i Kusocińskiego 29 m 0·5 s, 4) Kowalski (Orzeł). 5) Żak (Varsovia). Drużynowo zwyciężył „Orzeł“. Jeszcze raz się okazało, że biegi na przełaj nie są wykładnikiem sił z bieżni, dowód gładka przegrana bezkonkurencyjnego na bieżni Pietkiewicza. Podkreślić należy, że Kusociński zranił się w czasie biegu w nogę i tylko z największym wysiłkiem zdołał ukończyć bieg.

KOLARSTWO.

Z kolei Ż. Kl. Sp. „Hasmonea“ urządził na zamknięcie sezonu wyścigi drogowe znakomicie udane, tak pod względem pogody i trasy, jak udziału zawodników i stoczonych walk. A oto wyniki:

Bieg 50 klm. (3 nagrody. żetony): 1) Ignatowicz (Pogoń) 1 g. 38 min. 38.6 sek; 2) Fröss (Pogoń) 1 g. 41:16.3 sek; 3) Hirsprung (Hasmonea) 1 g. 48:59 sek; 4) Kapp (Pogoń) po za konkursem.

Bieg 10 klm. (3 nagrody żetony): 1 Mann (Pogoń) 18:38.4 sek; 2) Dreher (Pogoń) 19:13.2 sek; 3) Kusiński (Pogoń) 19:25.6 sek.

Bieg 5 klm. dla nowicjuszy: 1) Ruff (Hasmonea) 8:55.1 sek; 2) Otrysko (niestow.) 9:01.1 sek; 3) Lechwacki (niestow.) 9:08.1 sek.

Bieg pań 3 klm.: 1) Kowalska (L. T. K.) 6:23.4 sek; 2) Pieskówna (L. T. K.) 7:08.8 sek; 3) Saltówna (Hasmonea) 9:45.4 sek.

Scratch 1000 m.: 1) Zawadzki (Pogoń) ostatnie 200 m. w 12.8 sek; 2) Göttinger (Pogoń) 13 sek; 3) Emka (Pogoń) 13.4 sek. Organizacja zawodów sprawna. Dr. P.

WYJAZD MAKSA STOLAROWA DO BERLINA.

Jak dowiadujemy się, mistrz tennisowy polski na rok 1928 Maks Stolarow udaje się w najbliższym czasie na studja do Berlina. Stolarow nie chcąc zaniedbywać treningów, postanowił wstąpić w Berlinie do znanego klubu tennisowego „Rotweiss“, do którego należą takie gwiazdy tennisowe, jak Najuch, Prenn, Richter i inni.

Stolarow zamierza w ciągu przyszłego sezonu brać udział we wszystkich poważniejszych turniejach polskich i bronić zdobytych w roku bieżącym tytułów.

LISTA 10-CIU NAJLEPSZYCH TENNISISTÓW ZAWODOWYCH.

Angielski znawca tennisu dziennikarz Myers ogłosił listę 10-ciu najlepszych tennisistów zawodowych. Kolejność listy przedstawia się następująco: 1. Karol Koželuh (Czechosłowacja), 2. Ramillon (Francja), 3. Najuch (Niemcy), 4. Richards (USA), 5. Albert Burke (Anglja), 6. Kinsey (USA), 7. Edmond Burke (Anglja). 8. Negro (Francja), 9. Richter (Niemcy), 10. Barthel (Niemcy).

LEKKOATLETA NIE MOŻE BYĆ DZIENNIKARZEM.

Angielski lekkoatletyczny Związek Amatorski zakazał swym zawodnikom pisywania artykułów lub krytyk zawodów. w których sami startowali. Jednocześnie Związek angielski zwrócił się do Międzynarodowego Związku Lekkoatletycznego z propozycją wydania takiego zakazu we wszystkich krajach.

PRZED OLIMPJADĄ.

Ameryka już dziś przygotowuje się do igrzysk olimpijskich wyznaczonych na 1932 rok w Los Angeles. Komitet organizacyjny zamierza, wedle nieoficjalnych wiadomości, zwrócić wszystkim europejczykom-uczestnikom olimpjady wszelkie koszta związane z podróżą i pobytem na miejscu. Pozatem planuje się budowę w Los Angeles trzech specjalnych „olimpijskich“ hoteli o 1200 łóżkach.

Deficyt powstały przy podobnie hojnym szafowaniu pieniędzmi komitet organizacyjny spodziewa się pokryć z dochodów, osiągniętych z filmów nakręcanych w czasie olimpjady.

MIĘDZYNARODOWE KONKURSY HIPPICZNE W NICEI

Doroczny tydzień międzynarodowych konkursów hippicznych w Nicei odbędzie się w roku przyszłym w terminie 17—28 kwietnia 1929 r. Program konkursów nie uległ w porównaniu z rokiem zeszłym poważniejszym zmianom. Polska ekipa hippiczna otrzymała już zaproszenie do wzięcia udziału w tych konkursach i prawdopodobnie uda się do Nicei, by bronić zdobytego w roku zeszłym Puharu Narodów.

STATYSTYKA ODZNACZEŃ OLIMPIJSKICH.

Wiedeńskie pisma zamieszczają bardzo ciekawą statystykę dotyczącą odznaczeń olimpijskich.

W czasie dziewięciu olimpjad dotychczasowych rozdano ogółem za pierwsze, drugie i trzecie miejsca w poszczególnych konkurencjach 654 medali, z czego 218 złotych, tyleż srebrnych i bronzowych.

Najwięcej medali zgromadził w swem posiadaniu najznakomitszy atleta wszystkich czasów Nurmi, który ma ogółem 10 odznaczeń. Tyleż medali posiada amerykanin Evry. Na dalszych miejscach stoi Ritola z 6 medalami, miotacz amerykański Sheridan 6 medali, Hahn (USA) 6 medali, Lightbody (USA) 4 medale.

W posiadaniu Polski znajduje się 6 medali, z czego 2 złote (Konopacka i Wierzyński) oraz 4 bronzowe (szermierze, wioślarze, Skoczylas i kolarze w 1924 r.).

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:
Dr. MARCELI SZAROTA.

Ogłoszenia urzędowe.

AMORTYZACJE.

...I. 728/28. Umorzenie. Na wniosek ... Putka dozorcy więziennego z Wadowic ... się postępowanie o unieważnienie ...ki wkładkowej powiatowej Kasy Oszczędności w Wadowicach Nr. 39670 na kwo... zł. opiewającej która miała zaginąć. ... się przeto posiadacza tej książeczki by ...we prawa w przeciągu jednego roku ...tego edyktu. W razie przeciwnym urząd po upływie tego terminu tę książeczkę wkładkową za nieważną. 9309

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 3 sierpnia 1928 r.

FIRMY.

Firm. 268, i 372/28. Stow. IV. 156. Uchwała. Na podstawie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 28 sierpnia 1928 i zgłoszenia z dnia 5 września 1928 — zarządza się z datą dzisiejszą w tus. rejestrze handlowym dla firmy „Towarzystwo spożywcze — Samopomoc“ Stowarzyszenie zarejestrowane z o... Axelrada i 2) Mathiasa Katza z Korczyny. O wpis rozwiązania i likwidacji tej firmy, oraz ustanowienie jej likwidatorami: 1) Samsona Axelrada i 2) Mathiasa Katza z Karczyny. O tem zawiadamia się równocześnie Radę Spółdzielczą w Warszawie, odnośnie do jej wniosku z dnia 22 czerwca 1928 L. 5059/R. S. 9388

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 22 września 1928.

Firm. 424/28. A. I. 62. Sąd okręgowy w Jaśle, jako Sąd handlowy zezwala i zarządza następujący wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Siedziba firmy: Gorlice. Brzmienie firmy: Przemysł drzewny: dra Aleksandra hr. Skrzyńskiego w Gorlicach. Przedmiot przedsiębiorstwa: Tartak parowy w Nieznajowej dla celów przecierania drzewa jodłowego i bukowego oraz rznięcia desek, tudzież fabryka skrzyń i parkietów dębowych i bukowych w Gorlicach. Właściciel firmy: dr. Aleksander Skrzyński właściciel dóbr w Zagórzanach. Specjalne wpisy: Właściciel firmy ustanawia swego generalnego pełnomocnika Ignacego Sołtana prokurentem firmy. Podpis firmy: uskuteczni prokurent w ten sposób, że pod wydrukowanem lub wypisanem brzmieniem firmy a także i pod stampilją firmową, położy swój podpis własnoręcznie z dodatkiem uwidoczniającym prokurę „pp.“. 9389

Sąd okręgowy, Oddział II.

Jasło, dnia 17 września 1928.

Firm. 1400/28. C. VIII. 478. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 13 sierpnia 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: E. Jarosławski i A. Wietchy Zakład dekoracyjno-metalurgiczny Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrabianie i sprzedaż towarów artystycznych i dekoracyjnych z wszelkich metali a także artystycznych urządzeń z innych materjałów tudzież wszelkie wyroby dekoracyjne i roboty ślusarskie, budowlane tym artykułom pokrewne. Czas trwania: nieograniczony. Rodzaj spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością oparta na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów 10 lipca 1928 lrep. 29655. Kapitał zakładowy spółki wynosi 20.000 zł. w całości w gotówce wpłacony. Zawiadowcy: Edmund Jarosławski przemysłowiec we Lwowie ul. Szeptyckich l. 3 Adolf Wietchy przemysłowiec we Lwowie ul. Króla Leszczyńskiego l. 20—24. Firmę przedsiębiorstwa podpisywać będą obaj zawiadowcy łącznie. 9408

Sąd okręgowy cyw. j. handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lipca 1928 r.

Firm. 1145/28. B. II. 292. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9 lipca 1928. Siedziba firmy: Zakładu głównego Poznań filji Lwów. Brzmienie firmy: Bank Cukrownictwa S. A. w Poznaniu Oddział we Lwowie. Zmiany: Kierownik Oddziału we Lwowie Marceli Scheffs został odwołany. 9409

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18 czerwca 1928.

Firm. 1106/28. B. I. 85. Zmiany dotyczące firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21 czerwca 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Akcyjne Towarzystwo Elektryczne przedtem Sokolnicki i Wiśniewski. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 9 grudnia 1925 uwierzytelnioną protokołem notarjalnym lrep. 9602 dołączonym do zbioru dokumentów przerachowano kapitał akcyjny na kwotę 150.000 złotych rozłożonego na 3.000 sztuk akcyj po 50 zł. 9410

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy.

Lwów, dnia 12 czerwca 1928.

Firm. 1022/28. B. I. 277. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6 czerwca 1928. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie fimy: Bank Naftowy spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Dyrektor inż. Władysław Szaynok zmarł a w jego miejsce zamianowano uchwałą Rady nadzorczej z daty 30 kwietnia 1928 dyrektorem Władysława Sołowija, prokurzysty spółki „Gazolina“ S. A. we Lwowie ul. Zadwórzniańska 23. 9411

Sąd okręgowy cyw. j. handlowy.

Lwów, dnia 26 maja 1928.

Firm. 441/28. A. II. 116. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych: Siedziba firmy: Przemyśl. ul. Kościuszki 5. Brzmienie firmy: 'Przedsiębiorstwo kinomatograficzne „Kino Reduta“ w Przemyślu. Przedmiot przedsiębiorstwa: urządzanie przedstawień kinematograficznych oznaczonych § 3 p. 1 i 2 rozp. Ministr. z 18 września 1912 Dz. pp. Nr. 191. Właściciel: Związek Inwalidów wojennych Rzp. Polskiej Koło w Przemyślu. Zarząd majątku sprawuje Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego Związku Inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w osobach Marjana Kantora, ul. Matejki 10 Adolfa Wratnego ul. Łukasińskiego 11 i Mieczysława Jakubowskiego ul. Sienna 88 w Warszawie zamieszkałych. Prokurę udzielono Stanisławowi Ostachowiczowi w Przemyślu. Dzień wpisu: 4 października 1928. 9393

Sąd okręgowy.

Przemyśl, dnia 29 września 1928.

Firm. 310/28. Spół. I. 154. Sąd Okręgowy w Jaśle jako handlowy zezwala i zarządza, aby w rejestrze handlowym dla Spółek akcyjnych, odnośnie do Galicyjskiego Karpackiego Naftowego Towarzystwa Akcyjnego dawniej Bergheim i Mac Garvey uskuteczniono następujące wpisy: Na podstawie notarjalnie zawierzytelnionego odpisu z protokołu posiedzenia Rady zawiadowczej z dnia 24 lipca 1928 r. wpisuje się, że 1) dyrektorowie dr. Witołd Wiesenberg, inż. Józef Klipper, Wiktor Gebert, Filip Hermann, Artur Stern, Fryderyk Guttmann i dr. Jan Baj ustąpili, 2) prokurzyści Dawid Steinberg, Karol Spitzner, Józef Josefsberg, Franciszek Żychliński, Gustaw Geppert, Oskar Lehrer, Karol Krimm, Artur Stern, i Jan Czerwiński ustąpili, 3) w drodze kooptacji wybrano: Pierre'a Boncenne'a, Pierre Lacaille'a, inż. Wiktora Hłaskę i George'a Chachier'a członkami Rady Zawiadowcz. z tem, że Pierre Boncenne i inż. Wiktor Hłasko wybrani zostali zastępcami przewodniczącego Rady Zawiadowczej, ze zastrzeżeniem zatwierdzenia wyboru przez najbliższe Walne Zgromadzenie, 4) zamianowano zastępcę przewodniczącego Rady Zawiadowczej inż. Wiktora Hłaskę generalnym dyrektorem i generalnym pełnomocnikiem Towarzystwa, 5) ustanowiono dr. Stanisława Tabisza i Wincentego Waligórę dyrektorami Towarzystwa, 6) ustanowiono Zygmunta Bielskiego, Adama Bujaka, Edwarda Krepsa, Edwarda Nelha i Zygmunta Schiele prokurzystami Towarzystwa. 9387

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Jasło, dnia 31 lipca 1928.

E. 3152/25. Edykt licytacyjny. Dnia 18 grudnia 1928 o godz. 9 przedpoł. odbędzie się w niżej podpisanym Sądzie w biurze Nr. IV. licytacja realności whl. 995 gm. Zniesienie. Wartość szacunkowa wraz z przynależytościami: 4945 zł. Najniższa oferta: 2473 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w podpisanym Sądzie. 9377

Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.
Lwów, dnia 20 października 1928.

E. 766/28. Edykt. Dnia 23 listopada 1928 o godzinie 8.30 rano odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 5 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy i 4/16 z połowy realności whl. 1842 gminy Zadwórze. Wartość szacunkowa wynosi 2615 zł., najniższa oferta 1744 zł. i poniżej tej kwoty sprzedaż nie przyjdzie do skutku; do realności tej należą przynależności oszacowane na 562 zł. 50 gr. Warunki licytacyjne przeglądnąć można w biurze Nr. 5. 9419

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gliniany, dnia 10 października 1928.

E. 1151/28. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Antoniny 2-ga Piechówkowej w Libiążu odbędzie się dnia 20 listopada 1928 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze Nr. 35 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja 1/240 części realności whl. 290 gminy katastralnej Tarnawa dolna składającej się z parcel lk. 3634, 3652, 3654, 3656, 3660, 3665, 4874 pastwisk, 3653, 3655, 4866, 4867, 4868, 4875 ról i 3664 łąki. Wartość szacunkowa wynosi 137 zł. 30 gr. Najniższa oferta 91 zł. 54 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9400

Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 27 września 1928.

E. 1133/28. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej Banku Ludowego w Wadowicach odbędzie się dnia 13 listopada 1928 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze Nr. 35 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja połowy realności whl. 94 gminy katastralnej Gorzeń dolny składającej się z parceli lk. 151/9 rola. Wartość szacunkowa wynosi 179 zł. 50 gr. Najniższa oferta 119 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9401

Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 12 września 1928.

E. 1134/28. Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej dra Tauba w Wadowicach odbędzie się dnia 11 grudnia 1928 o godzinie 9 przedpołudniem w biurze Nr. 35 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja a) realności whl. 390, b) realności whl. 555 c) połowy realności whl. 391, d) połowy realności whl. 282 wszystkich gminy katastralnej Woźniki oraz domu, stodoły, piwnicy z brogiem i szopy. Wartość szacunkowa realności a) wynosi 3.080 zł., b) 398 zł., c) 187 zł. d) 3.980 zł. Najniższa oferta realności a) 2053 zł., 32 gr., b) 265 zł. 32 gr., c) 124 zł. 66 gr. d) 2653 zł. 32 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 9402

Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 10 października 1928.

E. 901/26/6. Edykt. W sprawie egzekucyjnej Mendla Tissera przeciw zobowiązanym Antoniemu i Jadwidze Soplom w Drohobyczce o 200 zł. zpn. przez przymusową sprzedaż licytacyjną realności zobowiązanych nie wpisanej do księgi publicznej stanowiącej dawniej 4/28 części whl. 51 zniszczonej księgi gruntowej gminy Drohobyczka, obecnie fizycznie wydzielonej, — wzywa się wszystkie osoby, które roszczą sobie prawa rzeczowe do tej nieruchomości, by do 30 dni zgłosiły je w tutejszym Sądzie pod rygorem nie uwzględnienia ich w postępowaniu licytacyjnem.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dubiecko, dnia 15 września 1928. 9379

E. 2280/28/6. Edykt licytacyjny. Dnia 27 listopada 1928 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 22 tut. Sądu odbędzie się licytacja 1/4 z 5/7 części whl. 578 gm. Czernelica oraz 1/4 część pgr. 3320/4 i pgr. 2716/3 o łącznej wartości szacunkowej 1208 zł. 85 gr. Najniższa oferta wynosi 805 zł. 98 gr., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najpóźniej do terminu licytacji zgłosili swe prawa pod rygorem pominięcia tychże, o ile nie są z aktów widoczne. 9414

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 12 października 1928.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg XIVa 293/28. Edykt. Strona powodowa Jelena Kimiak w Jamnicy wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Dmytrowi Kimiak s. Oleksy o alimenta. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 16 października 1928 godz. 13 popoł. w tym Sądzie biuro Nr. 63. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Wasyla Sawczaka s. Iwana w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział XIV.
Stanisławów, 26 października 1928. 9417

Cg XIV 145/28. Edykt. Strona powodowa Dmytro Ozarko s. Kościa w Dubowcach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Iwanowi Kerdiak s. Stefana o odszkodowanie. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 7 listopada 1928 godz. 9 rano w tym Sądzie biuro Nr. 66. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Partyckiego w Stanisławowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 9418

Sąd okręgowy, Oddział XIV.
Stanisławów, dnia 16 października 1928.

Prez. 4088/18/28. Ogłoszenie. Na czwartą, dnia 3 grudnia 1928 rozpocząć się mającą zwyczajną kadencję Sądu przysięgłych w tutejszym Sądzie okręgowym zamianowani zostali Prezes Sądu okręgowego Bronisław Kijas przewodniczącym, zaś Wiceprezes Sądu okręgowego Franciszek Tichy, oraz sędziowie Sądu okręgowego Tadeusz Grodecki, dr. Władysław Samołyk, Adolf Silber i dr. Ignacy Byszewski zastępcami przewodniczącego. 9394

Rzeszów, dnia 27 października 1928.
Prezes Sądu okręgowego.

Cg. I. a. 746/28/2. Edykt. Strona powodowa: Filip Jaskot z Wilczej woli wniósł skargę przeciw pozwanemu niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Jaskotowi z Wilczej woli o zapłatę kwoty 2040 zł. i t. d. zpn. I. Audjencja wyznaczoną została na dzień 15 listopada 1928 godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 43 II. p. Ponieważ miejsce pobytu Jana Jaskota jest nieznane ustanawia się dra Hopfena adwokata w Rzeszowie, kuratorem, który będzie go zastępował w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki sam w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. 9395

Sąd okręgowy, Oddział I. a.
Rzeszów, dnia 1 października 1928.

E. 671/26/4. Edykt. W sprawie egzekucyjnej Altera Leiby Horowitza i tow. przeciw Maciejowi Barszczakowi w Hucisku nienadowskiem o 600 zł. zpn. o przymusową licytację nie wpisanej w księdze publicznej nieruchomości zobowiązanego, objętej dawniej whl. 260 zniszczonej księgi gruntowej gminy Śliwnica wzywa się wszystkie osoby, które roszczą sobie prawa rzeczowe do tej nieruchomości, by do 30 dni zgłosiły je w tutejszym Sądzie, gdyż w przeciwnym razie nie uwzględni się je w postępowaniu licytacyjnem. 9380

Sąd powiatowy, Oddział II.
Dubiecko, dnia 14 września 1928.

UPADŁOŚCI.

S. 9/28/19. Krydatarjusze Salomon T uzer i Dawid Rachman we Lwowie, Kazimierzowska 3. Konkurs do majątku krydatarjuszy otwarty uchwałą Lcz. S. 9/28/1 zostaje za zgodą wszystkich wierzycieli w myśl § 167 o. k. zniesiony. 9406

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 14 września 1928.

S. 29/13/369. Konkurs otwarty do majątku Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego dla przemysłu budowlanego stow. zarejestr z ogr. poręką we Lwowie zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania zniesiony. 9403

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 31 grudnia 1926.

Sa. 145/25/34. Sąd apelacyjny we Lwowie zatwierdził wskutek rekursu zobowiązanych od uchwały tut. Sądu z 25 maja 1926 ugodę zawartą 21 stycznia 1926 pomiędzy Necnemiaszem Trägerem i Jettę Glimer a ich wierzycielami. 9404

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 14 lutego 1927.

Sa. 72/28/15. Postępowanie ugodowe otwarte tus. uchwałą 17 lipca 1928 do majątku dłużników Chaji i Izaka Lemplów zastanawia się. 9405

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 12 października 1928.

S. 8/28/10. Otwiera się konkurs do majątku Banku właścicieli realności spółdzielni kredytowej i budowlanej z ogr. odpow. we Lwowie, przedtem Banku kredytowego i budowlanego spółdzielni z. o. o. we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 23 kwietnia 1928. 9407

Sa. 24/27/18. Zatwierdza się ugodę zawartą na audjencji ugodowej dnia 18 kwietnia 1928 między Piotrem Więcławem szewcem w Żabnie a jego wierzycielami. 9398

Sąd okręgowy.
Tarnów, 6 października 1928.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 116/28. Stefan Skoropad, urodzony 1869, Turynka, internowany umieszczony w obozie Brześć zaginął 1918. Celem uznania za zmarłego, wzywa się, aby do 3 miesięcy zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 9299

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 sierpnia 1928.

T. 155/28. Wojciech Kościelny, syn Józefa urodzony w Wyszatycach 1877 zaginął podczas wojny 1914. Wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi drowi Mantlowi adwokatowi w Przemyślu. 9392

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 11 października 1928.

T. 199/24. Iwan Dubik urodzony 1887 Ryszkowa Wola, jeniec od 1915 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Goldfarbowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 9391

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 8 listopada 1924.

T. IV. 12/28. Jan Depowski urodzony 13 lutego 1885 w Ropczycach syn Błażeja i Katarzyny wyjechał w maju 1902 roku do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i tamże nie dając o sobie znać od przeszło lat dwudziestu bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi adwokatowi drowi Folnerowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Jana Depowskiego wzywa się aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do dnia 1 października 1929. 9397

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Tarnów, 25 sierpnia 1928.

T. IV. 142/27/10. Edykt. Bartłomiej Wal, syn Kornela i Elżbiety z Firschtów, urodzony dnia 25 sierpnia 1898 pod Nr. 125 w Rozembarku (powiat Gorlice) jako polski żołnierz 4 szwadronu 10 pułku strzelców granicznych, w czasie wojny polskobolszewickiej w bitwie pod Myszyńcem (w ziemi łomżyńskiej) dostał się w dniu 4 sierpnia 1920 do niewoli bolszewickiej i odtąd po dzień dzisiejszy wszelki słuch o nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, ogłasza się publiczne wezwanie o przesłanie podpisanemu Sądowi wiadomości o nim w ciągu sześciu miesięcy licząc od daty ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", poczem na ponowny wniosek wydanem będzie ostateczne orzeczenie. 9390

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 10 września 1928.

T. 679/27. Michał Jakimów urodzony 1883 Sielec bełzki jako żołnierz zaginął 1916. Celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi albo drowi Jankiewiczowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 6 września 1928. 9412

T. 385/28. Andrzej Kostewicz urodzony 1884 Uiemirów jako żołnierz zaginął na froncie serbskim 1914. Celem uznania za zmarłego wzywa się aby do pół roku zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 9413

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, 6 września 1928.

T. 740/27. Anna ze Szaranów Petryszyn, urodzona 1892, Tarnopol, zaginęła 1915. Celem uznania za zmarłą i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, aby do roku zgłosiła się lub udzielono wiadomości o niej Sądowi albo Drowi Konopackiemu, adwokatowi we Lwowie. 9292

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 2 maja 1928.

T. 519/26/3. Aleksy Boroweć, urodzony 27 marca 1897 w Rudzie, jako żołnierz austrjacki zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się go, aby do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 28 października 1926. 9293

T. 373/28. Michał Dębicki, urodzony 1889 w Pikułowicach, jako żołnierz zaginął 1918. Celem uznania za zmarłego, wzywa się, aby się zgłosił do 3 miesięcy lub udzielono o nim wiadomości Sądowi. 9294

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 27 lipca 1928.

T. 321/28. Ołeksa Hryńczuk, urodzony 1885, Kamionka Hołe, wyemigrował do Rosji, gdzie zaginął 1915. Celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi albo Drowi Groyeckiemu, adwokatowi we Lwowie. 9295

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 25 lipca 1928.

T. 233/28. Kiryło Bakun, urodzony 1881, Szczepiatyn, jako żołnierz zaginął 1916. Celem uznania za zmarłego wzywa się, aby do pół roku zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 9296

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 9 czerwca 1928.

T. 102/28. Marcin Kubów, urodzony 1896, Pikułowice, jako żołnierz zaginął 1917. Celem uznania za zmarłego, wzywa się, aby do 3 miesięcy zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi. 9298

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26 lipca 1928.

T. 7/23. Justyn Białocerkiewicz, urodzony 1872, Budynin, zaginął w Rosji 1917. Celem uznania za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do 3 miesięcy zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 czerwca 1928. 9297

T. 337/28. Edykt. Tomasz Winiarski syn Szymona z Niżborga starego, żołnierz byłej armji austr., zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Kruha, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 9349

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 23 października 1928.

T. 338/28. Edykt. Paweł Łastówka z Borszczowa, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Brenholza, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 9350

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 23 października 1928.

T. 341/28. Edykt. Konstanty Bebech syn Dmytra z Kopyczyniec, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora adw. Dra Moslera, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 9353

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 23 października 1928.

T. 95/28. Mikołaj Kasprzyk syn Jana, urodzony w Krzeczowicach 1872, zamieszkały w Jarosławiu, żołnierz, od 1914 nie daje znaku życia. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Buxbaumowi adwokatowi w Przemyślu. 93..

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 6 października 1928.

T. 176/28. Marceli Jamrozik syn Józefa urodzony w Jaworniku 1876, zamieszkały w Pawłosiowie, żołnierz, zaginął w 1916. Wzywa sięę, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Mantlowi, adwokatowi w Przemyślu. 9..

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 19 października 1928.

T. 331/28. Edykt. Iwan Stelmaszczuk z Wołkowiec, żołnierz byłej armji austr., zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Feldmana, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 93..

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 23 października 1928.

T. 191/28. Aleksy Kłak, urodzony w T... głowach 1886, żołnierz, od 1918 nie daje znaku życia. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub kuratorowi Drowi Buxbaumowi adwokatowi w Przemyślu.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 19 października 1928.

T. 316/28. Edykt. Emil Połubka syn Michała z Kułakowiec, żołnierz b. armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Brenholza, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 93..

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 22 października 1928.

T. 249/28. Edykt. Wasyl Garaszczuk z Ol...chowca, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Moslera, adw. w Czortkowie do dnia 10 maja 1929 r. 9335

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 15 października 1928.

T. 299/28. Edykt. Onufry Wiwczar syn Mikołaja z Niżborga starego, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Horbaczewskiego, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 933.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 21 października 1928.

T. 300/28. Edykt. Teofil Macków syn Laurentego z Majdanu, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Feldmana, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929. 934.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 21 października 1928.

T. 306/28. Edykt. Piotr Sołtys syn Jana z Byczkowiec, żołnierz byłej armji austr. zaginął bez wieści. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Elektrowicza, adw. w Czortkowie do dnia 20 maja 1929.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 22 października 1928.

ZGUBIONE DOKUMENTA.

OSTRZEGAM przed nabyciem weksla z podpisami Abraham Tarnorudzki i Klara Tarnorudzka, wystawiony na zł. 300 pł. 2/XII. 1928. Weksel skradziono mi 16/X 1928. — Adam Marciuch, Lwów.

FRUMENTARJA Ska z ogr. odp. we Lwowie w likwidacji wzywa swych wierzycieli, by zgłosili swe pretensje na ręce likwidatora Oskara Kleina, ul. Ochronek 3. I-sze piętro najpóźniej do trzech miesięcy od dnia tego obwieszczenia licząc. 9424

»Drukarnia Polska«, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, telefon 29-19, pod zarządem Władysława Germana. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.